

# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

Nr 270

## II Wojewódzka Konferencja PZPR w Łodzi

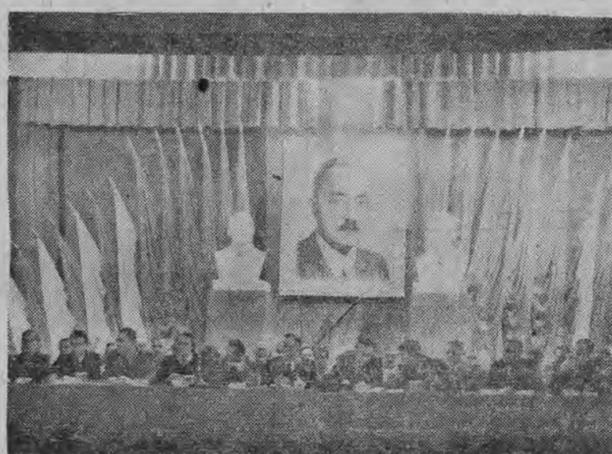
W dniu wczorajszym w sali „Ogniśka” rozpoczęły się obrady II Wojewódzkiej Konferencji PZPR z udziałem 220 delegatów i licznych zaproszonych gości.

Na konferencję przybyli przewodnicy pracy i członkowie spółdzielni produkcyjnych, działacze społeczni, przedstawiciele Odrodzonego Wojska Polskiego, robotnicy PGR oraz chłopcy pracujący.

W pracach Konferencji wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Adam Rapacki, członek Biura Organizacyjnego KC i kierownik Wydziału Kadr KC PZPR tow. Julian Tokarski oraz członek KC i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR tow. Antoni Alster.

Obrady zagalę I sekretarz KW PZPR tow. Leon Stasiak, po czym nastąpił wybór prezydium, do którego weszli towarzysze:

Adam Rapacki — członek Biura Politycznego KC PZPR, Julian Tokarski — członek Biura Organizacyjnego KC PZPR, Antoni Alster — członek KC PZPR, Władysław Borzycki — kier. Wydz. Kadr KW PZPR, Euzebiusz Chrzęszcz — dyr. Łódzkiej Szk. Partyjnej, Irena Duniakowa — kier. Wydz. Kobięcego KW PZPR, Józef Gąsior — I sekretarz KP Rawa Maz., Bolesław Krzywiński, Zenon Kryński — z-ca przew. Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Antoni Kubicki — sekretarz KW PZPR, Leokadia Karasińska — robotnica PFSJ w Tomaszowie, Wiktoria Kipiroch — przed. pracy f-ki Mebli Radomsko, Maria Kowalezyk — czł. spółdzielni produkcyjnej Wilkowie, Piotr Kusiak — I sekretarz KP Radomsko, Józef Ciapa — przed. pracy PFSJ Nr 1, Ryszard Chałasiński — kier. Wydz. Org. Wojew. Zarz. ZMP, Helena Jańczakowa — II sekretarz KW PZPR, Jan Jackowski — I sekretarz podst. org. partyjnej PZPW Nr 31, Władysław Janusowa — czł. spółd. produkcyjnej w Kamionie, Jan Grudziński — sekretarz KW PZPR, Włodzimierz Ley, Wiktor Lemiesz — red. nac. „Głos Robotniczego”, Marian Minor — przew.



Prezydium II Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Łodzi

Prezydium MRN, Józef Michalkiewicz — przew. Wojew. Zarz. ZMP, Stanisław Morawski — przewodniczący pracy z PGR Dąbrowa Wielka, Natalia Myśliwiec — przewodnicząca pracy PZPB Pabianice, Jadwiga Matyskiewicz — przewod. ZMP Piotrków, Władysław Nieśmiałek — sekretarz KW PZPR, Mikołaj Olszewski — sekretarz KW PZPR, Czesław Pabisiak — sekretarz Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Stefan Rurawski — przed. pracy L-1 (Pabianice), Leon Stasiak — I sekretarz KW PZPR, Wacław Skrzypkowski — przew. Wojew. Komisji Kontroli Partyjnej, Mikołaj Stańczyk — kier. Wydz. Org. KW PZPR, Jan Szaniawski — przew. NIK w Łodzi, Henryk Skrzyński — czł. zarz. spółdzielni produkcyjnej w Andrzejowie, Eustachy Seniow — czł. Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Genowefa Sikora — instr. Wydz. Kobięcego KW PZPR, Michalina Tatarakówna — sekretarz KW PZPR, Paweł Wojaś — I sekretarz KW PZPR, major Czesław Wojtala, Bolesław Wasiak — sekretarz ORZZ.

Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Leon Stasiak, dokonując krytycznej i samokrytycznej oceny dotychczasowej pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz nakreślając zadania na przyszłość.

Zebrani wielokrotnie, przecywali referat tow. Stasiaka oklaskami i okrzykami na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Przewodniczącego PZPR — tow. Bieruta oraz na cześć Chorażego Światowego Obozu Pokoju — Generalissimusa Stalina.

W dyskusji zabrali głos towarzysze: Bągowski — sekret. polst. org. part. w „Borucie”, Banasiak — I se-

krętarz KM PZPR, Kwiatek — przew. wodniczący spółdzielni produkcyjnej w Gochowie, Urbaniak — czł. egzekutywy KM w Pabianicach, Łyszkowski — przewodniczący Pow. Zarządu ZMP w Łowiczu, Pytel — nauczycielka z Łowicza, Skrzyński — członek Zarządu Spółdzielni w Andrzejowie, Henryk Kubicki — I sekretarz KM w Pabianicach, Soltysiakowa — członek spółdzielni produkcyjnej w Studziankach (pow. Rawa), Leszczyński — racjonalizator z PFSJ w Tomaszowie, Goczek — I sekretarz KP w Brzezinach, Bok — instruktor Wydziału Rolnego KC PZPR, Pogoda — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Łodzi oraz tow. Katarzyński — kier. Wydziału Rolnego KP w Kutnie.

Dyskutancki, rozwijając tezę, zawarł te w referacie poruszył w swych wypowiedziach szereg doniosłych zagadnień, do których w najbliższym czasie wrócimy.

W czasie obrad przybyła na salę liczna delegacja młodzieży fabrycznej, wiejskiej i szkolnej w imieniu której harcerz Czesław Kunarski złożył Konferencji wśród burzliwych oklasków życzenia owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej i Sprawy Pokoju.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad.

## „Wracam do Polski Ludowej by tu wzmacniać dzieło pokoju” Jeden z najwybitniejszych fizyków świata profesor Leopold Infeld w drodze z Kanady do kraju

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, do Polski powraca słynny uczyony, jeden z najwybitniejszych w świecie teoretyków w dziedzinie fizyki matematycznej i matematyki stosowanej — prof. Leopold Infeld.

Prof. Infeld opuścił kraj w roku 1936, ponieważ jako postępowy uczyony nie miał w przedwrześniowej, sanacyjnej Polsce warunków pracy twórczej. Wyjechał wówczas do Kanady, gdzie objął katedrę na uniwersytecie w Toronto.

Gdy po wojnie znakomity uczyony odwiedził Polskę, wywarły na nim ogromne wrażenie sukcesy rządu ludowego i narodu polskiego, osiągnięte w budownictwie pokojowym. Widząc, że świat imperialistyczny zmusza naukowców do pracy na rzecz obywateli — prof. Infeld powziął decyzję powrotu do ojczyzny, gdzie znajdzie wszelkie warunki twórczej, pokojowej pracy naukowej.

W drodze powrotnej do kraju prof. Infeld zatrzymał się w Paryżu, w związku z przygotowywaną pracą o znakomitej uroczoności polskiej — Marii Curie-Skłodowskiej. Swą decyzję powrotu do kraju prof. Infeld uzasadnił w liście, skierowanym do dziekana

na uniwersytetu w Toronto, Beatty. List ten brzmi, jak następuje: Drogi Dziekanie Beatty!

Otrzymałem Pański list z 21 sierpnia, w którym pisze Pan: „Jeżeli na otwarcie roku nie będzie miał innego wyjścia jak stwierdzić, że nie należy już Pan do grona profesorów”. To oświadczenie wymaga ga ostatecznej odpowiedzi z mojej strony i przeglądu sytuacji, która do tego doprowadziła.

W październiku 1949 r. prosiłem o urlop, aby udać się na specjalne zaproszenie do Princeton w drugiej połowie roku. Podanie moje — pierwsze w ciągu lat 12 — zostało odrzucone pod pozorem, że złożyłem je zbyt późno. Dlatego w listopadzie 1949 r. tzn. prawie o rok wcześniej, prosiłem o urlop na rok akademicki 1950-1951, przy czym otwarcie zaznaczyłem, że moje plany na ten rok przewidują wyjazd w Polskę. Wkrótce potem otrzymałem od Pana list, zawiadomijący mnie, że rektor zgodził się na urlop. W związku z powyższym rozpocząłem realizację swych planów i poczyniłem odpowiednie zobowiązania. (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

## Wojska ludowe walczą bohatercko o każdą piędź ziemi z przeważającymi siłami amerykańskiej armii

PEKIN (PAP) — Ogłoszony w Phenjanie 29 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego komendy Armii Ludowej podaje, że na wszystkich odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej toczą nadal zaciekle walki z wojskami amerykańskimi. W Senlu oddziały Armii Ludowej wraz z ludnością miasta, która stanęła do obrony stolicy, walczą o każdą piędź ziemi, wodząc zaciekle boje uliczne z przeważającymi pod względem liczebnych siłami nieprzyjaciela.

W dniu 27 września marynarka wojenna Armii Ludowej stoczyła w okolicy wyspy Hondzu bitwę z okrętami nieprzyjacielskimi i zatopiła okręt amerykański o wyporności 1.500 ton. Samoloty amerykańskie dokonują co dzień barbarzyńskich nalotów na miasta i wsie koreańskie. 27 września samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały z broni pokładowej chłopów, pracujących w polu, w okręgu Czongphen w prowincji południowy Hamgieng i w okręgu Chodun w prowincji północny Phenjan. W wyniku tego barbarzyńskiego nalotu zginęło kilkanaście koreańskich rodzin chłopskich.

## Potężny odzew łódzkiej klasy robotniczej

# Włókniarze i metalowcy deklarują ponadplanową produkcję wartości setek milionów złotych Coraz szerszy wachlarz zobowiązań

Robotnicy Łodzi masowo odpowiadają na apel huty „Pokój”. Śladem załogi ZPB im. Dzierżyńskiego codziennie nowe zakłady pracy włączają się do tego potężnego ruchu, który pobudza klasę robotniczą do nowego czynu dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Pokoju. Włókniarze, metalowcy, budowlarze deklarują swój czyn, wkładając w całość swą miłość i przywiązanie dla Związku Radzieckiego, swą zdecydowaną wolę obrony pokoju, dążenie do chwalebnego wypełnienia zadań Planu 6-letniego.

„Niech żyje pokój! Płyną gorące, serdeczne okrzyki na cześć Towarzysza Stalina i Tow. Bieruta. Na trybunie stają kolejno ci, którzy czynem dokumentują swój udział w walce o pokój i socjalizm. Przedzarcz Matusiak inicjuje wielowarstwowe na samoprznościach wózkowych. Tkacz Walkowski przechodzi na obsługę trzech krosien kortowych. Tkacz Jannowski obok zobowiązania podniesienia ilości i jakości produkcji, przysięga doszkożyć 20 uczniów. Majstrowie i podmajstrowie przedzarni zobowiązują się do 3 listopada doprowadzić do porządku park maszynowy.

„Metalowcy „Strzelczyka” — tokarze, frezerzy, ślusarze, monterzy rzucają słowa, w których zawiera się cała ich twarza, robociarska wola: oto nasza odpowiedź wojennym podlegaczom, oto nasz udział w walce o pokój. Tow. Samiec z brygady strugarek deklaruje podniesienie wydajności produkcji o 15 proc. Tow. Dąbrowski oznajmia donośnie: moja młodzieżowa brygada tokarzy podniesie wydajność produkcji o 11 procent oraz zmniejszy odsetek braków o 4 procent. Wstępują przedstawiciele frezerzy z zobowiązaniem zmniejszenia braków o 1 proc. Inny oddział deklaruje zmniejszenie braków o 5,5 proc. oraz zwiększenie produkcji, która przyniesie w ciągu miesiąca dodatkową wartość 90.000 zł. Gorąco oklaskują zebrani ZMP-owców Głębokiego, Szczepaniaka, Pawłowskiego i wielu innych, którzy o 3 proc. zwiększą swą produkcję. Płyną indywidualne zobowiązania robotników, wyrażające głębokie uczucie, zapał i ofiarność. Gromko rozlegają się okrzyki na cześć Rewolucji, na cześć pokoju, na cześć Towarzysza Stalina. Mocno rozbrzmiewa „Międzynarodówka”.

„Metalowcy „Strzelczyka” — tokarze, frezerzy, ślusarze, monterzy rzucają słowa, w których zawiera się cała ich twarza, robociarska wola: oto nasza odpowiedź wojennym podlegaczom, oto nasz udział w walce o pokój. Tow. Samiec z brygady strugarek deklaruje podniesienie wydajności produkcji o 15 proc. Tow. Dąbrowski oznajmia donośnie: moja młodzieżowa brygada tokarzy podniesie wydajność produkcji o 11 procent oraz zmniejszy odsetek braków o 4 procent. Wstępują przedstawiciele frezerzy z zobowiązaniem zmniejszenia braków o 1 proc. Inny oddział deklaruje zmniejszenie braków o 5,5 proc. oraz zwiększenie produkcji, która przyniesie w ciągu miesiąca dodatkową wartość 90.000 zł. Gorąco oklaskują zebrani ZMP-owców Głębokiego, Szczepaniaka, Pawłowskiego i wielu innych, którzy o 3 proc. zwiększą swą produkcję. Płyną indywidualne zobowiązania robotników, wyrażające głębokie uczucie, zapał i ofiarność. Gromko rozlegają się okrzyki na cześć Rewolucji, na cześć pokoju, na cześć Towarzysza Stalina. Mocno rozbrzmiewa „Międzynarodówka”.

## „Pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR — gwarancją wykonania Planu 6-letniego”

# Naród polski przygotowuje się do uroczystego obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — 29 września br. odbyła się w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej narada z udziałem przedstawicieli poszczególnych resortów państwowych, organizacji masowych oraz instytucji społecznych i kulturalnych. Obrady poświęcono przygotowaniom do zbliżającego się „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Zarząd Główny TPPR reprezentowali wiceprzewodniczący Matuszewski i sekretarz generalny Turzeniec. W obchodzie „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, który trwać będzie od 7 listopada do 7 grudnia br. wezmą udział — podobnie jak w latach ubiegłych — wszyscy

organizacje masowe, instytucje społeczne i kulturalne, młodzież szkolna i wojsko. Tegoroczny „Miesiąc” odbędzie się pod hasłem przodującej roli ZSRR w walce o pokój. Drugim hasłem „Miesiąca” będzie: „Pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR — gwarancją wykonania Planu 6-letniego”. W czasie narady powołany został Centralny Komitet Obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz podległe mu Centralne Biuro Wykonawcze, Komitet Obchodu — po zapoznaniu się z planami i przygotowaniami poszczególnych organizacji i instytucji — opracuje centralny program „Miesiąca”.

## Wspaniałe rozwój ruchu „korabielników” w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Upięknio zaledwie pół roku od chwili kiedy dwójka stachanowców moskiewskich — brygadier fabryki obuwia Lidia Korabielnikowa i majster fabryki wyrobów skóranych Fiodor Kuźniecowa — zwrócili się z apelem do robotników radzieckich o przyspieszenie do współzawodnictwa o bardziej racjonalne wykorzystywanie surowców i materiałów pomocniczych. Apel nowatorów radzieckich podchwycyony został przez setki tysięcy

robotników różnych gałęzi przemysłu. W chwili obecnej w ruchu tym uczestniczy ponad 5.000 brygad w fabrykach obuwia, w zakładach włókienniczych itd. Robotnicy przemysłu lekkiego zaoszczędzili w roku bież. materiałów na łączną sumę 300.000.000 rubli. Z materiałów tych wyprodukowano oibrzmię ilości artykułów powszechnego użytku. W fabrykach obuwia wyprodukowano z zaoszczędzonej sumy 700.000 par obuwia.

## ZPW im. 9 Maja

W dniu wczorajszym setki robotników ZPW im. 9 Maja wyległy na podwórzu fabrycznym. Niech żyje Kocznicia, Wielkiej Rewolucji Październikowej! Niech żyje Związek Radziecki, ostoja pokoju!



Żałoga ZPW im. 9 Maja na podwórzu fabrycznym manifestuje na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

**LÓDZKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU** zawiadamia, że w dniu 1 października b. r. odbędzie się **LÓDZKA KONFERENCJA OBRONCÓW POKOJU** w sali „MELODRAMU” Łódź, ul. Traugutta 18 (gmach ORZZ) Początek obrad o godz. 9.30. Wszyscy delegaci oraz zaproszeni goście proszeni są o punktualne przybycie. **LÓDZKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU**

## Zakłady im. Strzelczyka

Na apel huty „Pokój” odpowiadają metalowcy z Zakładów im. Strzelczyka. „Metalowcy „Strzelczyka” — tokarze, frezerzy, ślusarze, monterzy rzucają słowa, w których zawiera się cała ich twarza, robociarska wola: oto nasza odpowiedź wojennym podlegaczom, oto nasz udział w walce o pokój.

Tow. Samiec z brygady strugarek deklaruje podniesienie wydajności produkcji o 15 proc. Tow. Dąbrowski oznajmia donośnie: moja młodzieżowa brygada tokarzy podniesie wydajność produkcji o 11 procent oraz zmniejszy odsetek braków o 4 procent. Wstępują przedstawiciele frezerzy z zobowiązaniem zmniejszenia braków o 1 proc. Inny oddział deklaruje zmniejszenie braków o 5,5 proc. oraz zwiększenie produkcji, która przyniesie w ciągu miesiąca dodatkową wartość 90.000 zł. Gorąco oklaskują zebrani ZMP-owców Głębokiego, Szczepaniaka, Pawłowskiego i wielu innych, którzy o 3 proc. zwiększą swą produkcję. Płyną indywidualne zobowiązania robotników, wyrażające głębokie uczucie, zapał i ofiarność. Gromko rozlegają się okrzyki na cześć Rewolucji, na cześć pokoju, na cześć Towarzysza Stalina. Mocno rozbrzmiewa „Międzynarodówka”.

## ZPB im. Marchlewskiego

W ZPB im. Marchlewskiego na uroczystym zebraniu zgromadzi się wszyscy robotnicy z pierwszej zmiany. Zebranie zagalę prze-

## Budowlarze

Wśród powszechnego entuzjazmu padają liczne zobowiązania. Przedzarnia odpadkowa do 7. 11. wykona ponad plan przedzarnia wartości 4.543.000 zł. Wykończalnica wykona dodatkowo tkaniny gotowe wartości 37.536.000 zł, kończąc plan roczny do 10 grudnia.

Wśród powszechnego entuzjazmu padają liczne zobowiązania. Przedzarnia odpadkowa do 7. 11. wykona ponad plan przedzarnia wartości 4.543.000 zł. Wykończalnica wykona dodatkowo tkaniny gotowe wartości 37.536.000 zł, kończąc plan roczny do 10 grudnia.

## Komunikat

Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju w Łodzi zawiadamia, że dnia 2 października br. o godz. 10, odbędzie się w sali konferencyjnej ORZZ w Łodzi, ul. Traugutta Nr 18, pokój 209, odprawa przewodniczących Powiatowych i Miejskich (wydzielonych) Komitetów Obronców Pokoju województwa łódzkiego. Sprawy bardzo pilne. Obecność przewodniczących obowiązkowa.

# Włókniarze, metalowcy, budowlarze

## deklarują ponadplanową produkcję wartości setek milionów złotych

(Dalszy ciąg ze str. 1-2)  
darki Mieszkanowej. Już do 7 listo-  
pada pracownicy MPB wykończą  
całkowicie 20 domków jednorodzin-  
nych, a 20 wykonają w stanie surowym.

Pracownicy Państwowego Przedsię-  
biorstwa Budowlanego również de-  
klarują przyspieszenie wykonania  
zaplanowanych robót.

Na rocznicę Rewolucji oddany będzie do użytku blok Nr 8 oraz za-  
kończona zostanie praca przy odbu-  
dowie Teatru Państwowego. Do te-  
go dnia PFB wykona swój roczny  
plan budowlany, dając do końca ro-  
ku roboty wartości 500.000.000 zło-  
tych.

Pracownicy SPB wykończą całko-  
wicie Dom Akademicki przy ul. By-  
strzyckiej oraz Osiedle Akademickie  
„Arturówek”.

Miejskie Przedsiębiorstwo Drogo-  
we zakończy budowę autostrady łączą-  
cej Śródmieście z ulicą Strykowską.

### ZPO-„Wólczanka”

Do świetlicy ZPO „Wólczanka” przy ulicy Wólczańskiej 243, napływają nieprzerwaną falą kobiety. Wszystkie miejsca są już zajęte. Nagle cichną głosy. Przewodnicząca rady zakładowej, tow. Zofia Mateczak rozpoczyna uro-  
czyste zebranie.

Nasze zobowiązania to wkład do światowej walki o pokój, to real-  
na pomoc dla tych, którzy krwią pie-  
czącej swoją walkę o wolność. Sa-  
la rozbrzmiewa potężnymi okrzykami na cześć Tow. Stalina, na cześć  
pokoju.

Pierwsza głos zabiera młoda ZMP-  
ówka ob. Szewczyk, która w imie-

### Wzbiera fala strajkowa w Austrii

WIEDŃ (PAP) — Oburzenia robot-  
ników austriackich z powodu gwałtownego podwyższenia cen artyku-  
łów pierwszej potrzeby rośnie z każdym dniem. Ruch strajkowy ogar-  
nia coraz to dalsze zakłady pracy.  
W Wiedniu wybuchły dalsze strajki w zakładach przemysłowych na przedmieściach Floridsdorf i Stadlau oraz w kilku zajezdniach tramwajowych. W Styrii strajkiem zostały objęte fabryki „Steyr”, „Daimler”, „Puch”, „Wagner - Biro”, zakłady budowy wagonów w Weize oraz dwie wielkie fabryki budowy maszyn w Donawitz.

W Loeben odbyła się wielka demon-  
stracja robotników, w której wzięło udział około 3 tysięcy osób. W Linzu strajkują robotnicy towarzystwa tram-  
wajów i elektryków, zjednoczonych fabryk wyrobów żelaznych, największej w Austrii fabryki zapaliek „Solo” oraz stalowni.

### ZSRR i Polska ponownie wybrane do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK (PAP) — Na po-  
rannym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w dniu 29 września przystąpiono do wyboru niestających członków Rady Bezpieczeństwa.

Chodziło o wybranie niestających członków na miejsce Kuby, Egiptu i Norwegii, których kadencja upływa z końcem bieżącego roku.

W myśl postanowień Karty ONZ, wybory niestających członków Rady odbywają się w głosowaniu tajnym, przy czym wymagana jest kwalifikowana większość 2-3 głosów.

W pierwszym turze głosowania wy-  
magana większość głosów osiągnęły Brazylia i Holandia. Brazylia zajmie, począwszy od roku 1951, miejsce

### Inauguracja roku akademickiego na wyższych uczelniach Łodzi

**Uniwersytet**  
W dniu 2 października, o godz. 16, odbędzie się w Auli Uniwersytetu Łódzkiego, przy ul. Narutowicza 68

**UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1950-51.**

Z uwagi na transmitowane przez radio przemówienie ob. Ministra Szkół Wyższych i Nauki prosimy o punktualne przybycie.

Inauguracja odbędzie się pod hasłem: „Nauka Polska w walce o wypełnienie Planu 6-letniego i w służbie pokoju”.

**Akademia Medyczna**  
3 października 1950 r., o godz. 16, w sali „Anatomicum”, przy ul. Narutowicza 60, odbędzie się

niu swej taśmy zobowiązuje się pro-  
dukować 99,5 proc. I gatunku, tkwi-  
dając jednocześnie do minimum nie-  
doszycia i poprawki.

Tow. Karlińska zobowiązuje się podwyższyć wykonanie normy ze 100 proc. do 108 proc. ZMP-ówka Gładz z 97 proc. do 100 proc., ob. Głodowska z 135 proc. do 145 proc., ZMP-ówka Makowczyńska ze 137 do 148 proc., ob. Kosiborska ze 150 proc. do 160 proc., a tow. Czerwińska ze 130 proc. do 135 proc.

Ilość zaciągniętych zobowiązań jest olbrzymia. Składają je wszystkie sale i oddziały. Zobowiązują się wykonać produkcję wyznaczoną na październik o 3 dni wcześniej. Zobowiązują się przeprowadzić szeroką akcję na salach produkcyjnych w celu wyeliminowania tzw. poprawek — przez co skrócą cykl produkcji w każdym miesiącu o 3 dni. Równocześnie zobowiązują się na szeroką skalę rozwijać oszczędnościowe współzawodnictwo pracy, krocząc śladami Lidli Korabielnikowej. Przyspekają wzmożone szkolenie zawodowe — przez szkolenie wszystkie salowe i taśmowe oraz przyspieszyć termin doszkolenia szwaczek nie wykonujących baz akordowych.

Burza oklasków przyjmują kobiety tekst rezolucji. Załoga ZPO „Wólczanka” jako Czyn Październikowy, da Państwu przez zwiększoną wydajność i oszczędność — 23 miliony złotych.

### ZPB im. 1 Maja

Pierwsza podchodzi do trybuny ZMP-ówka Janina Szlema.  
— Zobowiązuje się wykonywać normę w 119 proc. zamiast 115. Znana przewodnicząca pracy tow. Karpińska, która obsługuje 6 stron, zapowiada wykonanie bazy w 118,5 proc.

Liczne zobowiązania składa młodzież, przyspekując podnieść ilość i jakość swej produkcji oraz przejść na obsługę większej ilości maszyn.  
— Niech żyje młodzież! — słychać potężny okrzyk, zrywają się okrzyki na cześć pokoju i Wodza światowego obozu pokoju Towarzysza Stalina, na cześć Towarzysza Bieruta.

Przódka tow. Włodarczykowa wraz ze swym zespołem podnieśli wykonanie swej bazy ze 112 na 114 proc. normy.

W imieniu Komitetu Łódzkiego oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy życzą wam, aby zobowiązania wasze zostały pomyślnie wykonane — mówi przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Krzywański.

W czasie obrad przybywają na salę przewodniczący CRZZ tow. Kłosewicz i wiceprzewodniczący tow. Burliński, witani przez załogę spontani okrzykami. Na nowo zrywa się potężny wybuch entuzjazmu.

Burliwymi okrzykami przyjmują zebrani rezolucję, w której załoga

zobowiązuje się dać w październiku ponadplanową produkcję wartości 32.403.000 zł. do końca roku zaś — 108.580.000 zł.

List włókniarzy radzieckich do włókniarzy polskich przyjęty został przez załogę burzą oklasków. Odsłaniem „Międzynarodówki” oraz hymnem młodzieży zakończono uroczyste zebranie.

### ŁZPO

W uroczystym nastroju robotniczym i robotnicy Łódzkiego Zakładów Przemysłu Ociekowego w studium referatu dyrektora tow. Świętosiaka, który mówił o wielo-  
pomnym znaczeniu Rewolucji Październikowej.

Pierwsza z zobowiązaniami produkcyjnymi występuje ZMP-ówka Mirosława Tomaszewskiego.

„W imieniu brzozy, która pierwsza na terenie zakładów podjęła apel komсомолки Lidli Korabielnikowej, składam następujące zobowiązanie: krojąc komplety ubraniowe postanawiamy zaoszczędzić miejsciecznie 300 mtr. materiału, otrzymując w ten sposób do końca br. 900 mtr. oszczędności w materiale, wartości

### Wzmoczoną produkcją czczą masy pracujące Chin

#### 1 rocznicę proklamowania Republiki Ludowej

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że w związku z zbliżającą się 1 rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej w całym kraju rozwinięto się współzawodnictwo socjalistyczne. Masy pracujące Chin Ludowych nowymi sukcesami produkcyjnymi uczczą święto narodowe.

Do współzawodnictwa przystąpiły m. in. zakłady samochodowe, budowy wagonów kolejowych, gazownia oraz fabryka rur wodociagowych w Mukdenie.

Meldunki o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia święta narodowe-

244.800 zł.  
Ponadto zobowiązujemy się podnieść ilość produkcji o 5 proc.”

W imieniu jaśm z sali 4 składa zobowiązanie majster tow. Janina Szy-  
mańska:

„Za przykładem brzozy młodzieży wyszłyśmy taśmy z sali 4 podejmując apel Korabielnikowej, zobowiązując się zaoszczędzić do końca roku 1.140.480 mtr. nici. Na zaoszczędzonych nielach cała sala przepracuje 6 dni.

Ponadto zobowiązujemy się wykonać nasz plan roczny do dnia 21. 10. br.”

Następnie występuje majster z sali 7 ob. Tomczak, deklarując w imieniu robotników tej sali wykonanie planu rocznego do 7 listopada br. przyspekując w ten sposób naszej gospodarce towarów za 177.966.656 złotych.

Z kolei składają zobowiązania starsze, doświadczone szwaczki, które wyszły ręcznie szwaczki na szwaczki — maszynistki.

Załoga ŁZPO zobowiązuje się wykonać roczny plan operacyjny do dnia 2 grudnia br.

Dzięki stosowaniu metody Lidli Korabielnikowej załoga zaoszczędzi 9.351.131 złotych.

go Chin napływają również z wielu prowincji Chin północno-zachodnich. Załoga stalowni produkującej szyny kolejowe złożyła meldunek o przedterminowym wykonaniu planu wrześniowego. Kolejarze zatrudnieni przy budowie linii kolejowej Czungking — Czenkung postanowili o 1 październiku br. zakończyć budowę głównego odcinka tej trasy.

W stolicach wielu prowincji oraz w większych miastach odbędą się 1 października br. parady wojskowe. W Szanghaju w paradzie wojskowej weźmie udział 400.000 żołnierzy.

### Naród polski w służbie pokoju

#### Ambasador Wierbłowski popiera w Zgromadzeniu ONZ radziecki wniosek o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa narodów

FLUSHING MEADOW (PAP) Na środowej plenarnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wygłosił przemówienie szef delegacji polskiej, ambasador Wierbłowski.

Ambasador Wierbłowski stwierdził na wstępie, że roczny okres, który upłynął od IV sesji Zgromadzenia ONZ stał w dalszym ciągu pod znakiem przygotowań wojennych i potężnych zbrojeń obozu imperialistycznego. Byliśmy świadkami zawarcia dzie-  
siątków nowych porozumień, dotyczących baz wojennych, pożyczek na zbrojenia, jednolitego dowództwa aż po koncepcję zjednoczonej armii zachodnio-europejskiej — oświadczył delegat Polski.

Jasno jest, że w wyniku tych po-  
ciągniętych sytuacji międzynarodowa za-  
ostrzyła się i skomplikowała tak w Azji, jak i w Europie.

W dalszym ciągu swego przemówienia ambasador Wierbłowski, demaskując punkt po punkcie agresywną politykę St. Zjednoczonych, omawiał zbrojną interwencję USA na Dalekim Wschodzie i wzmoczoną ingerencję Ameryki w sprawy wewnętrzne państw europejskich.

#### USA REMILITARYZUJĄ I RENAZIFIKUJĄ NIEMCY ZACHODNIE.

Omawiając zagadnienia europejskie — powiedział dalej amb. Wierbłowski — pragnę poświęcić szczególną uwagę sytuacji w Niemczech ze względu na żywotne zainteresowania Polski tym problemem. NIEMCY stały się terenem szczególnie gorącej kłótni politycznej Stanów Zjednoczonych. W r. 1950 byliśmy świadkami dalszej likwidacji postano-  
wień Jalty i Poczdamu w Niemczech Zachodnich. Zasadniczymi elementami polityki Stanów Zjednoczonych były remilitaryzacja i renazifikacja Niemiec Zachodnich.

#### DEMOKRATYCZNE NIEMCY — CZYNNIKIEM POKOJU W EUROPIE.

Jakże inaczej wyglądał rozwój w darzeń we wschodniej części Niemiec. Niemiecka Republika Demokratyczna od dnia swojego utworzenia buduje na ruinach i zgłiszczach nowe, pokojowe i demokratyczne Niemcy oraz toruje drogę do współpracy narodu niemieckiego z jego sąsiadami. Te nowe Niemcy są czynnikiem pokoju w Europie.

Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska nawiązały przyjazne stosunki sąsiedzkie i rozwijają ożywioną wymianę gospodarczą w oparciu o decyzje poczdamskie.

Ci, którzy układają budżety wojen-  
ne, sięgające miliardów dolarów, którzy chlubią się wynajdowaniem nowych środków masowego niszczenia, oskarżają nas — obojętnie — o przygotowania wojenne. Jest to oczy-

wisty fałsz i oszczerstwo. W Polsce, w kraju, w imieniu którego mam zaszczyt przemawiać, cały olbrzymi wysiłek społeczeństwa skierowany jest na pokojową pracę odbudowy i rozbudowy kraju.

W czasie, gdy Francja i Wielka Brytania prelinują około 10 proc. dochodu narodowego na cele zbrojeniowe, Polska asygnuje na cele wojskowe zaledwie około 3 proc. dochodu narodowego. W przeciwieństwie do budżetów, o których mówię, w przeciwieństwie do budżetu Stanów Zjednoczonych, gdzie 60 proc. budżetu idzie na bezpośrednie zbrojenia, w polskim budżecie państwowym wydatki na sily zbrojne wynoszą zaledwie 8 proc. globalnej, prelinowanej sumy budżetowej.

#### TWÓRCZA PRACA OBOZU POKOJU.

Zmierzamy do powiększenia dobro-  
bytu mas, do zniesienia wyższości czo-  
wika przez człowieka. Oto nasza konkretna odpowiedź na słowa p. Achesona. Cały obóz pokoju odpowiada konstruktyną pracą. Związek Radziecki realizuje gigantyczny program budownictwa i rozwoju gospodar-  
czego. Niesie bezinteresowną pomoc innym krajom zniszczonym wojną. Od dni Rewolucji Październikowej niezmiennie i niezłomie realizuje on program pokoju. Krucjata, którą się głosi przeciwko Związkowi Radzieckiemu, to krucjata rządów, które pragną wojny, a nie narodów, bo narody walczą o pokój. Potępią one agresję, potępią podżegaczy do wojny.

Milionami podpisów pod apelem pokojowym narody zadokumentowały swoją wolę. APEL SZTOKHOLMSKI

### Wielki naród radziecki

#### kroczy w awangardzie obrońców pokoju

MOSKWA (PAP). — W Związku Radzieckim, w miastach i wsiach rozpoczła się wielka, masowa kampania wyboru delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju, która odbędzie się w Moskwie 16 października br.

Kampania wyborcza rozpoczęła się pod znakiem zdecydowanej i niezłomnej woli ludzi radzieckich, skupione wokół partii bolszewickiej i Stalina, woli utrzymania pokoju i okiełznania agresorów amerykańsko-angielskich, dopuszczających się niesłychanych zbrodni w Korei i

zmiernających do rozpętania nowej światowej pożogi wojennej.

Masowe wiece i zebrania poświęcone wyborom delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju odbyły się w stolicy państwa radzieckiego — Moskwie.

Wielotysięczna załoga potężnych Zakładów Samochodowych im. Stalina, która jednomyślnie złożyła pod pisy pod Apelem Sztokholmskim, wybrała jako delegata znanego nowatora produkcji, laureata nagrody stalnowskiej — Ninę Wasiliewą.

### Prof. Leopold Infeld wraca z Kanady do kraju

(Dokończenie ze str. 1)

Cała sytuacja zmieniła się z chwila, gdy został publicznie zaatakowany w prasie, a przez p. Drew w parlamencie. Nikt na uniwersytecie oficjalnie nie wystąpił w mojej obronie. Po tym ustnie zaproponowano mi urlop na warunkach bardzo korzystnych, jeśli tylko zgodzę się nie odwiedzić mojego kraju rodzinnego.

Po opuszczeniu Toronto napisałem do Pana w maju z Anglii, że postano-  
wiłem wypełnić swe pierwotne zobowiązania. Potwierdzając ten list, oświadczył mi Pan, że profesor Stevenson podał się do dymisji, że wydział znajduje się w złym stanie i że uniwersytet mnie potrzebuje.

Proces rozkładu instytutu matematyki stosowanej nie jest, niestety, no-  
wym zjawiskiem. Widziałem jak stan ten pogorszał się w ostatnich paru latach i usiłowałem zapobiec temu, wy-  
suwając szereg sugestii dla usunięcia zła. Nie wątpię, że jest Panu wiadomym, iż zamierzeniem, które przyspekowało mojej pracy w ciągu ostatnich 12 lat, było stworzenie dobrego ośrodka pracy naukowej w dziedzinie matematyki stosowanej na uniwersytecie w Toronto. Zmuszony jestem dojść do wniosku, że obecnie nie ma warunków dla zrealizowania tych zamierzeń.

Wszystko to jednak jest sprawą mojego osobistego stosunku do uni-

wersytetu. W grę wchodzi sprawa daleko ważniejsza.

Rok temu byłem w Polsce i po po-  
wrocie do Kanady pisałem i mówi-  
łem o tym, jak wielkie wrażenie wywarły na mnie sukcesy rządu i narodu polskiego w odbudowie kraju i podwyższeniu jego poziomu wychowawczego i naukowego. Istotnie motywem mego powrotu do kraju w czasie urlopu była chęć uczestniczenia w tych imponujących wysiłkach — czego uczynić nie mogłem, gdy żyłem bezpiecznie w czasie wojny w Kanadzie.

Obecnie po powrocie do kraju, mo-  
je pierwsze korzystne wrażenia pogłębiły się. Znajduję tutaj znakomite warunki dla badań naukowych i dla kształcenia młodego pokolenia. Nie szczędzi się tu wysiłków i pieniędzy, ażeby rozwijać istniejące talenty.

W ciągu 12 lat spędzonych w Kanadzie, stosunek uniwersytetu do mnie był jak najlepszy. Będę o tym zawsze z wdzięcznością pamiętał. Kiedy opuściłem Polskę w 1936 roku, ponieważ dla mnie jako naukowca nie było miejsca w dawnym ustroju, spotkałem się z życzliwym przyjęciem w Kanadzie, która stała się moją ojczyzną przybraną. Starłem się od-  
płacić za tę gościnność dobrowolną pracą w czasie ostatniej wojny przeciwko faszystom i później moimi publicznymi odczytami we wszystkich większych ośrodkach Kanady w sprawie zagadnień wojny i pokoju. Życzliwość moich słuchaczy przekonała mnie, że lud kanadyjski pragnie pokoju. W całej mej działalności dobro Kanady leżało mi na sercu.

Jednak w ostatnich miesiącach przed moim wyjazdem wyszła prasa przeciw mnie kampania miała na celu zniszczenie tych wysiłków. Atakowano mnie za żółstwość połączoną z ignorancją na poziomie, do którego nie chciałem się nawet w odpowiedziach zniżyć.

Byłem atakowany publicznie z try-  
buny parlamentarnej, a moje motywy powrotu do Polski przedstawiano w oszczerczym świetle. Kampanię szczy-  
cia skierowano nie tylko przeciwko mnie, ale również przeciwko mej żonie i przybrała ona także rozmiar, że uniemożliwiła mi prowadzenie dalszej pracy w Kanadzie dla sprawy pokoju.

Przyjazd do Polski uwoolnił mnie od tych przygnębiających przeżyć. Żyję tutaj potężna wola pokoju i twórczej działalności. Naród polski przeżył jak żaden inny okropności wojny. Naród ten i jego rząd czynią wszystko co w ich mocy, aby uniknąć nowego konfliktu.

Ponieważ uniwersytet w Toronto zmusza mnie do decyzji teraz pod groźbą dymisji, gdybym tu pozostał jeszcze przez rok, decyzję tę powzią-  
łem: postanowieniem pozostać w moim kraju rodzinnym, by przyczynić się ze wszystkich sił do pracy naukowej wychowawczej w mojej dziedzinie oraz pracować dla pokoju na całym świecie. Czynnikiem to, jestem przeświadczony, że niejako w dalszym ciągu służę ludowi kanadyjskiemu.

Proszę zatem uważać ten list jako moją rezygnację ze stanowiska profesora matematyki stosowanej na uniwersytecie w Toronto.

Z poważaniem  
(—) prof. Leopold Infeld.

### Szpieg, dywersant, sabotażysta — Oledzki

#### skazany przez Rejonowy Sąd Wojskowy na 10 lat więzienia

KATOWICE (PAP). — Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach po kilku dniowej rozprawie ogłosił wyrok, na mocy którego b. dyrektor DOKP Katowice, Bronisław Oledzki uznany został winnym przekazywania przedstawicielom konsulatu brytyjskiego w Katowicach wiadomości i dokumentów stanowiących tajemnicę państwową. Za przestępstwa te Oledzki skazany został na karę 10 lat więzienia, utratę praw na okres 4 lat oraz konfiskację mienia.

W uzasadnieniu wyroku podkreślono z naciskiem, że wiadomości i dokumenty dostarczone przedstawicielom konsulatu brytyjskiego — Dickensonowi i Scottowi — mogłyby ułatwić akcję sabotażowo-dywersyjną w celu sparaliżowania ruchu kolejowego w okręgu katowickim.

Sąd ustalił ponadto, że przedstawiciele konsulatu brytyjskiego w Katowicach, pod płaszczykiem czynności konsularnych, uprawiali działalność szpiegowską również na terenie innych instytucji. Przesłuchani na rozprawie świadkowie, pracownicy „Centrostali” i Centrali Przemysłu Węglowego zeznali, że Dickenson i Scott niejednokrotnie próbowali nawiązać bliższe znajomości z wyższymi urzędnikami tych instytucji, aby wydobyc od nich informacje wywiadowcze. Dla osiągnięcia tych celów Brytyjczycy używali różnych postępców i przemysłowych sposobów. Tylko dzięki czujności urzędników polskich te usiłowania nie dały rezultatu.

Proces Oledzkiego — czytamy w uzasadnieniu wyroku — podobnie jak szereg innych procesów, które odby-

ły się ostatnio w Polsce, wykazał, że niektóre obecne mocarstwa, zbierając materiały do akcji szpiegowskiej i dywersyjno-sabotażowych, postępują się nie tylko nasyłaniem do kraju agentami, lecz również swymi przedstawicielami dyplomatycznymi i konsularnymi. Ludzie ci, nadużywając swych uprawnień dyplomatycznych, gwałcą prawa i zwyczaje międzynarodowe, wzbudzają do akcji szpiegowskiej jednostki ustosunkowane negatywnie do dzisiejszej rzeczywistości. Starają się oni również zbierać potrzebne im informacje, wykorzystując nieuwagę i brak czujności niektórych Polaków.

Prokurator wniosł o rewizję wyroku ze względu na zbyt łagodny wymiar kary.

# WIELKIE DZIEŁO MARKSIZMU - LENINIZMU

## (W 12 rocznicę ukazania się „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)“

Kroniki dziejów myśli społecznej zapisały wielkie dzieła geniuszu ludzkiego, które zdobyły sobie uznanie milionów ludzi we wszystkich zakątkach świata i stały się potężną, mobilizującą siłą w walce o postęp ludzkości. W rzędzie tych wielkich dzieł należy też postawić klasyczną pracę Józefa Stalina „Krótki Kurs Historii WKP(b)“, która ukazała się dwanaście lat temu, 1 października 1938 roku.

Świat przeżywał wówczas okres wielkiego napięcia, wielkiego niepokoju i wzburzenia. W Europie i Azji powstawały coraz to nowe ogniska wojny, którą najbardziej wówczas agresywne koła światowego imperializmu usiłowały rozprzestrzenić na wszystkie kontynenty świata. W orbitę wojny wciągniętych zostało ponad pół miliarda mieszkańców globu ziemskiego. Każdego dnia, każdej godziny ludy świata z niepokojem czekały, gdzie zapłonie ognisko wojny, przeciw komu skierowane będzie nowe uderzenie faszystowskich agresorów.

Tylko Związek Radziecki pewnie i zdecydowanie kroczyl po drodze pokojowego budownictwa, osiągając zwycięstwo za zwycięstwem na wszystkich frontach walki o triumf socjalizmu. W kierunku Związku Radzieckiego zwrócone były pełne miłości i nadziei spojrzenia pracujących i uciesionych wszystkich krajów kapitalistycznych, spojrzenia całej postępowej ludzkości.

Właśnie w tym pełnym napięcia okresie historii świata, wódz Partii Komunistycznej i całego narodu radzieckiego, wielki kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina, towarzysze Stalin stworzył swą książkę, słuszenie nazwaną encyklopedią marksizmu-leninizmu. Ta książka towarzysza Stalina uzbroidła wówczas i uzbraja dziś ludzi radzieckich, wszystkich bohaterów o demokrację i socjalizm na całym świecie w znajomość praw rozwoju społecznego i walki politycznej. Książka towarzysza Stalina była źródłem natchnienia i nadal jest natchnieniem wielomilionowych mas pracujących i ucieszonych do walki przeciw imperialistycznej reakcji, wskazując im drogę do zwycięstwa.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ w rozdziale „O materializmie dialektycznym i historycznym“ towarzysze Stalin daje jasny i zwycięski sposób genialny wykład podstaw dialektycznego i historycznego materializmu. W pracy tej zawarte jest uogólnienie wszystkiego, co wnieśli Marks, Engels i Lenin do nauki o metodzie dialektycznej i teorii materialistycznej, jak również rozwiniecie dialektycznego i historycznego materializmu na podstawie najnowszych danych nauki i rewolucyjnej praktyki. Ta praca towarzysza Stalina, podnosząca na nowy, wyższy stopień materializm dialektyczny — teoretyczną podstawę komunizmu, jest rzeczywistym szczytem marksistowsko-leninowskiej myśli filozoficznej.

STALIN UCZY stosować zasady metody dialektycznej do historii społeczeństwa, korzystając z nich w praktycznej działalności partii politycznych, stojących na czele mas w walce o postęp ludzkości. Stosując metodę dialektyczną w ujmowaniu historii społeczeństwa, Stalin formułuje w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ swój genialny wniosek, który głosi: „Jeżeli świat znajduje się w nieustannym ruchu i rozwoju, jeżeli prądem rozwoju jest obumieranie tego, co stare i rozwijanie się tego, co nowe, to jasne jest, że nie ma „niewzruszonych“ ustrojów społecznych, „wiecznych za sad“ własności prywatnej i wyzysku, „wiecznych idei“ podlegania chłopów obszarnikom i robotnikom kapitalistom.

A zatem ustroj kapitalistyczny może być zastąpiony przez ustroj socjalistyczny, podobnie jak ustroj feudalny został w swoim czasie zastąpiony przez ustroj kapitalistyczny.“

ma żadna partia polityczna, doświadczenie walki partii ze wszystkimi wrogami klasy robotniczej, ze wszystkimi kierunkami oportunistycznymi, z przejawami burżuazyjnego nacjonalizmu i anarcyzmu.

Uogólniając i w sposób ściśle naukowy analizując doświadczenia przeszłości, genialne dzieło Józefa Stalina rzuca jaskrawe światło na dzień dzisiejszy oraz na drogę, wiodącą w przyszłość. Na przykładzie pięćdziesięcioletniej historii partii bolszewickiej dzieło to uczy partię komunistyczną i robotniczą całego świata umiejętności kierowania masami, prowadzenia ich do zwycięstwa, przewyższania trudności i nieustannego posuwania się naprzód, ku socjalizmowi.

Dzieje partii bolszewickiej dowodzą, że partia ta potrafiła wywierać i nadal wywiera czynny wpływ na rozwój społeczny, na polepszenie i podniesienie poziomu materialnego bytu społeczeństwa. Dlatego, że w swojej codziennej działalności kierowała się ona i kieruje najbardziej postępową, najbardziej rewolucyjną teorią — teorią marksizmu-leninizmu.

Doświadczenie partii bolszewickiej oraz partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej wykazało, że siła marksizmu-leninizmu i jego żywotność polega na przede wszystkim na tym, iż teoria ta prawidłowo odzwierciedla potrzeby rozwoju materialnego bytu społeczeństwa i przyczynia się do zwycięstwa postępowych sił społeczeństwa nad siłami reakcji.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ z całą siłą ujawnił się geniusz Józefa Stalina — jego cudowny dar naukowego przewidywania. Życie w całej pełni potwierdziło dokonana przez towarzysza Stalina analiza sytuacji międzynarodowej i przewidywania dalszego biegu wydarzeń. Świat przekonał się o tym w toku

drugiej wojny światowej i przekonuje się obecnie, przeżywając wytworzone przez imperializm olbrzymie trudności rozwoju powojennego.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)“ towarzysze Stalin zerwał z imperialistami Ameryki, Anglii i Francji obłudną maską „ułożenia pokoju“, zdemaskował ich wobec całej ludzkości, jako zajadłych wrogów demokracji i postępu. Już wówczas, w roku 1938, towarzysze Stalin wskazał, że dalszy rozwój wewnętrznej i zagranicznej polityki imperialistycznych kół rządzących tych krajów pójdzie drogą stałej faszystacji, że tak zwana demokracja w USA, w Anglii i Francji — jest jedynie przygotowaniem do przeszczepienia na grunt tych krajów najbardziej reakcyjnych „porządków“ faszystowskich.

Imperialiści nie potrafili jednak powstrzymać rozwoju historii. Mówiąc o nieuchwytym upadku reżimów reakcyjnych, towarzysze Stalin wskazywał, że koła rządzące Anglii i ich przwajaciół we Francji i USA spotka również nieunikniona kara. Kara ta na nich już spadła, toczy się już słusna walka przeciw reakcji imperialistycznej. Pod coraz to potężniejszymi uderzeniami wznoszącego się gniewu miłujących pokój narodów imperializm zmuszony jest się cofać, zbliżając się z każdym dniem ku przepaści, przygotowanej dlań przez historię. Ogromny rozmach ruchu narodów świata w obronie pokoju przeciw odziedziczonej wojennej — oto siła, która raz na zawsze zmiecie z powierzchni ziemi plugastwo imperialistyczne i otworzy ludzkości drogę do wolnego i szczęśliwego życia.

„...aby się nie omylić w polityce — uczy Józef Stalin — należy patrzeć naprzód, a nie wstecz. A zatem należy się nastawiać nie na to, co w przeszłości, które się już nie rozwija, lecz na to, które się rozwija i ma — przy-



szłość przed sobą“. Powyższe słowa towarzysza Stalina są programem działania dla wszystkich, którzy walczą dzisiaj w obronie trwałego pokoju, w obronie demokracji ludowej, przeciw grabieżcom imperialistycznym — najzacieklejszym wrogom ludzkości.

Pragnąc odnieść zwycięstwo w tej najświętszej ze wszystkich walk, jakie kiedykolwiek znała historia, należy się nastawić na masy prostych ludzi, wciągając je do ruchu w obronie pokoju, pewnie prowadzić do zwycięstwa.

Przyszłość należy do tych, którzy własną pracą tworzą wszelkie wartości materialne i duchowe, którzy pracują w fabrykach i przedsiębiorstwach, w kopal-

niach i na polach, którzy swój rozum, wiedzę i talent oddają w służbę nauki i sztuki dla dobra i szczęścia narodów.

PRZYSZŁOŚCIĄ LUDZKOŚCI JEST KOMUNIZM. W awangardzie bojowników o komunizm kroczy wielki naród radziecki pod wodzą bohaterów partii Lenina-Stalina, partii bolszewików. Jest to rękojmią zwycięstwa, gwarancją triumfu lepszego jutra ludzkości.

Studiowanie wspaniałego dzieła Józefa Stalina „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)“ umacnia w narodach wiarę w socjalizm i ostateczne zwycięstwo komunizmu na całym świecie.

**Józef Chałasiński**  
Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

# UNIwersytet Łódzki

## na progu nowego roku akademickiego 1950/51

Kiedy w 1935 roku Rada Miejska w Łodzi sprzeciwiła się przyznaniu subwencji dla Wolnej Wszechnicy Polskiej, to warszawska „Myśl Narodowa“ (z dn. 3 marca 1935 r.) w „Więściach z Łodzi“ podawała te wiadomości jako radosny sukces „oboju narodowego“ w walce z „socjalistycznym — masońskimi“ siłami tego miasta. Ta walka z Wolną Wszechnicą Polska, jedyną przedwojenną wyższą uczelnią łódzką, charakteryzuje wymownie ówczesne oblicze tego, co się nazywało „narodowym obozem“ i „narodową myślą“.

Dzisiaj, po pięciu latach pomysłowego rozwoju nie tylko Uniwersytetu Łódzkiego, lecz także wielu innych wyższych uczelni łódzkich, tamta epoka naszego miasta wchodzi się nam coraz bardziej odległa „prehistoria“, której obecność odczuwamy tym silniej im głębiej i wszechstronniej rewolucyjnie przeobrażenia przenikają do naszych stosunków społeczno — kulturalnych.

Jak we wszystkich dziedzinach życia całego kraju i naszego miasta, tak i w stosunku do naszego Uniwersytetu, każdy rok przynosi nam nowe osiągnięcia i otwiera dalsze perspektywy pomyślne go rozwoju.

Nowy rok akademicki zbiega się z pierwszym rokiem planu sześcioletniego. Z tym wiąże się nowe odpowiedzialne zadania, jakie mobilizacja wszystkich sił narodowych dla realizacji planu sześcioletniego nakłada również na wyższe uczelnie.

Równocześnie uczelnia nasza uczestniczy w korzyściach tego planu. W tej chwili, po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki wstępnego planu budowy Biblioteki Uniwersyteckiej, przygotowuje się szczegółowy projekt gmachu Biblioteki, którego budowa rozpocznie się w 1952 r. W drugim etapie, wciąż jeszcze w ramach planu sześcioletniego, przewidziana jest budowa jednego z gmachów Wydziału Matematyczno — Przyrodniczego.

Z nowym rokiem akademickim wkracamy w okres intensywnych prac przygotowawczych budowy dzielnicy uniwersyteckiej, z której realizacją Uniwersytetu Łódzkiego w ramach planu sześcioletniego.

Nowy rok akademicki jest drugim rokiem realizacji nowych programów, i nowej organizacji studiów, która dokładnie reguluje wymagania egzaminacyjne i przebieg studiów. Równocześnie w związku z potrzebami planu sześcioletniego uniwersytetu, jak w ogóle wyższe uczelnie, mają obowiązek wypełnić ilościowe kontyngenty „produkcji“ uniwersyteckiej. W związku z tym na miejsce naczelne wysuwa się sprawa ciągłej i systematycznej kontroli pedagogicznej toku studiów każdego studenta. To zaga dnia wiąże się z koleją z zagadnieniami dydaktyki uniwersyteckiej. Zagadnienie to całkowicie zaniedbane w latach międzywojennych, obecnie wymaga szczególnej uwagi — w związku ze zmieniającym się szybko społecznym składem młodzieży akademickiej.

W tym względzie poważną rolę w miarę opuszczania go przez Wyższą Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego. Gmach ten jest przeznaczony na uniwersytecki ośrodek nauk biologicznych, które stanowią jeden z głównych kierunków naukowej specjalizacji naszego Wydziału Matematyczno — Przyrodniczego.

W tym miejscu dotykamy jednego z podstawowych problemów naszego Uniwersytetu w nowym roku akademickim. Problem ten — to specjalizacja naukowych i dydaktycznych zadań Uniwersytetu Łódzkiego w ramach ogólnokrajowej sieci uniwersyteckiej. Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki zapoczątkowała już prace nad reorganizacją różnych kierunków studiów i ośrodków badawczo — naukowych. W związku z tym w tym roku akademickim zapisy nowych studentów przyjmowane były nie na wszystkie dotychczasowe kierunki reprezentowane na naszym Uniwersytecie, lecz tylko na nie które. Przyjmowaliśmy więc studentów na Wydział Prawny, na Wydziale Humanistycznym na historię, na polonistykę, na nauki społeczne i na rusycystykę, a na Wydziale Matematyczno — Przyrodniczym na chemię, na biologię, na matematykę, na geografie i na fizykę. Uruchomienie innych kierunków w przyszłości zależy od różnych momentów natury ogólnokrajowej, jak i lokalnej.

W ubiegłym roku w zakresie uczelnie si studentów wprowadzona została innowacja w postaci zespołów samopomocy w nauce. Doświadczenia zeszlatoroczne zostaną wyzyskane w tym roku przy organizowaniu grup studenckich. Nowa organizacja studiów na wyższych uczelniach wchodząca w życie od bieżącego roku akademickiego opiera się na podziale studentów każdego roku na grupy, z których każda będzie miała swojego starszego i opiekuna pedagogicznego. Innowacja ta ma na celu powiązanie kolektywnej samokontroli studenckiej z systematyczną opieką pedagogiczną.

Nowy rok akademicki przynosi si dalsze wzmocnienie elementu chłopsko — robotniczego na wyższych uczelniach. Nie idzie tutaj jednak o same efekty liczbowe. Powiązanie pracy wyższych uczelni z realizacją planu sześcioletniego nie sprowadza się do tego, że uniwersytety mają planować zaspokajanie wzrastające zapotrzebowanie na fachowców. W grę wchodzi również istotna sprawa nowej społeczno — ideologicznej atmosfery uniwersytetu.

Idea socjalizmu, budowa podstaw socjalizmu, przyświecająca planowi sześcioletniemu — to równocześnie istotny kierunek i sens pedagogicznej i naukowej działalności Uniwersytetu. Uświadomienie sobie podstawowego faktu przez ogół naszej młodzieży, profesorów i pracowników nauki to konieczny punkt wyjścia wszelkich poczynań mających na celu związanie pracy i życia uniwersytetu z problemami i dążeniami Polski Ludowej. Świadomość wspólnej w dowy socjalizmu to nieodzowny czynnik powiązania nauki i uniwersytetu z klasą robotniczą.

Nowy rok akademicki niestę ze sobą nowe odpowiedzialne zadania w zakresie szkolenia kadr naukowych. Polska Ludowa potrzebuje nowych licznych pracowników nauki we wszystkich dziedzinach nauki. Musimy osiągnąć po tych pracownikach do młodzieży robotniczej i chłopskiej. Do tego potrzebna jest troskliwa i staranna opieka pedagogiczna. Dotychczasowy stan rzeczy w tym względzie jest nie zadowalający. Trzeba wyjść na spotkanie talentów i zainteresowań intelektualnych młodzieży robotniczej i chłopskiej, rozbudzać je, wzmocniać i —

nie wystarczy czekać, aż ta młodzież sama przyjdzie po naukowe stypendia czy aspirantury. Trzeba jej do tego umiejętnie dopomagać. Drogi uniwersyteckiego kształcenia się urabiały się w przeszłości pod wpływem uprzywilejowanych klas wyższych i młodzieży chłopskiej i robotniczej nie czule się tu jeszcze u siebie w domu. Proces zmiany społeczno — ideologicznego oblicza uniwersytetów polskich trwa i pogłębia się. Proces ten ogarnia coraz szersze kręgi młodzieży i coraz więcej profesorów. Trzeba go sobie uświadomić i świadomie nim kierować.

Inauguracyjna konferencja Podstawowej Organizacji Partyjnej naszego Uniwersytetu jaka się odbyła w dniu 24.IX., przy udziale zaproszonych gości spośród profesorów i pracowników Uniwersytetu dała wyraz nieodzowności zmobilizowania wszystkich sił na tej drodze, która określił temat przedwakacyjnej sesji naukowej U.E., jako drogę od liberalnej do socjalistycznej idei Uniwersytetu.

# Święto narodu chińskiego

## Zacieśnia się trwała przyjaźń między Polską a Chinami Ludowymi

Rok temu w prastarym Pekinie wobec nieprzebranych mas ludowych wódz narodu chińskiego Mao Tse-tung uroczystie proklamował powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Czerwony sztandar z pięcioma złotymi gwiazdami, zaciągnięty przed dawnym pałacem cesarskim, obwieścił narodzin nowych, wolnych Chin.

Dzień ten otwiera nową kartę w dziejach narodu chińskiego, który po długich latach niewoli ujął w swe ręce własny los i począł budować nie zawistny byt.

Nielatwa była droga, która doprowadziła lud chiński do zwycięstwa. Znaczną rolę odegrała walka przeciw zmuszaniu feudalizmowi chińskiemu i obcym kolonizatorom. Kilkunastoletnia wojna przeciw najędzcy japońskiemu, wreszcie wojna wyzwoleńcza przeciw władzy klikki kuomintangowskiej, stojącej na usługach amerykańskiego imperializmu.

W planach drapieżnego imperializmu amerykańskiego, Chiny stanowiły ważną pozycję. Ten wielki kraj o nieprzebranych bogactwach, miał stać się kolonią amerykańskich kapitałów, terenem eksploatacji surowca oraz źródłem produkcji przemysłu USA, miał stać się odskocznią do dalszych podbojów na Dalekim Wschodzie. Imperialiści amerykańscy dążyli do tego celu zarówno drogą penetracji gospodarczej przez narzucanie Chinom niewolniczych umów handlowych, jak też drogą popierania skorumpowanego rządu Czang Kai-szeka, którego niepewny żywot przedłużały zastrzyki amerykańskiego złota.

Ale nie na długo. Ani sześć miliardów dolarów, ani ogromne dostawy sprzętu wojennego, bombowców i okrętów, ani też pomoc amerykańskich doradców militarnych, nie potrafiły powstrzymać wyzwolenieckiego pochodu mas ludowych, zjednoczonych pod przewodnictwem Chińskiej Partii Komunistycznej.

Plany imperialistycznych rekinów snujących marzenia o zagarnięciu Chin i o „przekształceniu” Pacyfiku w „jezioro amerykańskie” — załamały się. Lud chiński wyzwolił kraj od interwentów amerykańskich i ich kuomintangowskiej agentury, która usadowiła się pod amerykańską osłoną na wyspie Tajwan (Formoza).

Nowe Chiny, wyzwolone z pęt feudalizmu, spod jarzma obcych ciemięzycieli, stały się faktem dokonany. Powstała Chińska Republika Ludowa. Jej miejsce na arenie międzynarodowej określił Mao Tse-tung:

...Musimy zjednoczyć się ze wszystkimi krajami i narodami miłującymi pokój i wolność, przede wszystkim zaś ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, abyśmy nie byli odosobnieni w naszej walce o zachowanie owoców zwycięstwa rewolucji i abyśmy mogli przeciwstawić się wrogom wewnętrznym i zagranicznym, którzy chcieliby odzyskać utracone pozycje. Jak długo utrzymamy naszą dyktaturę ludowo-demokratyczną i jedność z naszymi przyjaciółmi międzynarodowymi — pozostaniemy niezwyciężeni”.

Rok istnienia Chińskiej Republiki Ludowej był rokiem pełnej realizacji tych postulatów. Wraz z budową nowego ustroju demokracji ludowej, z

doniosłymi przeobrażeniami gospodarczymi i społecznymi, coraz mocniej zacieśniały się więzy przyjaźni i braterstwa z państwami obozu pokoju i demokracji. Szczególnie doniosłe znaczenie miał układ o przyjaźni, pomocy i wzajemnej współpracy, zawarty między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim; wzmocnił on międzynarodową sytuację Chin Ludowych i stał się rekwizytem pokojowej odbudowy kraju.

Sromotna klęska w Chinach nie powstrzymała jednak awanturników amerykańskich od snucia dalszych planów agresji wobec Chin. Wprawdzie Truman oficjalnie oświadczył w styczniu 1950 roku, że „Stany Zjednoczone nie chcą się wlikać w chińską wojnę domową i nie zamierzają udzielić pomocy wojskowej kuomintangowcom na Formozie”, ale rzeczywistość zadana klam tym słowem.

Wypadki ostatnich miesięcy na Dalekim Wschodzie jasno wskazują, że amerykańscy agresorzy nie zrezygnowali z myśli ponownego podboju Chin. Opublikowane przez rząd Koreańskiej Republiki Ludowej tajne akty z archiwów IIsynmanowskich ujawniają, że zbrodnicza agresja na Korei jest częścią składową tego planu, w myśl

którego Korea miała być przekształcona w bazę agresji przeciw Chinom. Niemniej ważną rolę w planach tych odgrywa Tajwan. Mac Arthur określił ją jako „cenny lotniskowiec” i ważną bazę strategiczną w „systemie obronnym Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku”.

Aneksja Tajwan przez Stany Zjednoczone jest jawnym aktem agresji wobec Chin. Opieka i pomoc udzielana Czang Kai-szekowi, militaryzacja tej wyspy, wreszcie pirackie napady lotnicze na terytorium Republiki Ludowej — oto akty świadczące o prowokacjach, zmierzających do rozpoczęcia wojny przeciw Chinom. W świetle tych faktów jasnym jest dążenie Stanów Zjednoczonych do uprzywilejowania sobie w Chinach, który zdecydowanie opór całego narodu chińskiego, który nie daje się zastraszyć żadnymi prowokacjami i groźbami. Za narodem chińskim stoją wszystkie pokój miłujące kraje, ze Związkiem Radzieckim na czele, który udziela pełnego poparcia Chińskiej Republice Ludowej.

Polityka amerykańskich barbarzyńców zmierzających do rozszerzenia pozołgi wojennej na Chiny trafia na zdecydowany opór całego narodu chińskiego, który nie daje się zastraszyć żadnymi prowokacjami i groźbami. Za narodem chińskim stoją wszystkie pokój miłujące kraje, ze Związkiem Radzieckim na czele, który udziela pełnego poparcia Chińskiej Republice Ludowej.

475-milionowy naród chiński, poparty przez siły pokoju i postępu na całym świecie, potrafi w konsekwentnej walce przeciw amerykańskim agresorom pokrzyżować ich zbrodnicze machinacje i zapewnić swojej ojczyźnie rozkwit gospodarczy i kulturalny.

Z dumą patrzy dziś naród chiński na drogę przebytą w pierwszym roku swej niepodległości, drogę znaczną na wielkim sukcesami gospodarczymi i konsolidacją władzy ludowej. Sukcesy te są świadectwem, że Chiny Ludowe potrafią, dzięki pomocy Związku Radzieckiego i słusznej polityce rządu ludowego, pod przewodnictwem Mao Tse-tunga pomyślnie rozwiązać ogromne zadania, stojące przed tym wielkim krajem, który zdecydowanie wstąpił na drogę rozwoju ku socjalizmowi.

Pierwsza rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej jest wielkim świętem narodu chińskiego. Jest ona również świętem całej postępującej ludzkości, która z radością śledzi sukcesy osiągnięte przez blisko półmiliardowy naród w jego pracy i walce.

L. M.



祝賀波蘭共和國六週年國慶  
毛主席致電貝魯特總統  
周總理致電西倫凱維茲總理

（一）毛主席於七月二十二日致電波蘭總統貝魯特，祝賀波蘭共和國六週年國慶，並表示中國人民對波蘭人民在反法西斯鬥爭中所取得的偉大勝利表示衷心的祝賀。毛主席並表示，中國人民將繼續與波蘭人民團結一致，為爭取世界和平與民主事業而奮鬥。

（二）周總理於七月二十二日致電波蘭總理西倫凱維茲，祝賀波蘭共和國六週年國慶，並表示中國政府將繼續與波蘭政府團結一致，為爭取世界和平與民主事業而奮鬥。

W pekińskiej gazecie „Dziennik Ludu”, organie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii z dnia 22 lipca zamieszczone zostały depesze gratulacyjne Mao Tse-tunga i Czou En-lai do Prezydenta Bieruta i premiera Cyrankiewicza wysłane z okazji święta narodowego Polski.



Mao Tse-tung — Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

## Chińska Republika Ludowa wielki Sojusznik Związku Radzieckiego w walce o demokrację i pokój

Z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc wzmagają się we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej walki sił pokoju i demokracji przeciw siłom imperializmu i reakcji. W obozie sił demokratycznych wielkim sojusznikiem Związku Radzieckiego w walce o pokój i demokrację jest Chińska Republika Ludowa. Naród chiński doświadczył na własnej skórze, jak potworne cierpienia niesie agresja imperialistyczna i ucisk reakcji.

Przodujący działacze polityczni narodu chińskiego, tacy np. jak Sun Jat-sen, dawno już dążyli do tego, by Chiny kroczyły ramię w ramię z krajem socjalizmu, we wspólnej walce przeciw imperializmowi i reakcji.

W liście do Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR, napisanym na łożu śmierci, Sun Jat-sen dał wyraz marzeniu o ścisłej współpracy radziecko-chińskiej w dziele walki o lepszą przyszłość ludzkości. Sun Jat-sen pisał:

„Stojąc na czele związku wolnych republik — tej wspaniałej spuścizny, jaką ucieleśniał narodowi światła pozostawił nieśmiertelny Lenin. Dzięki tej spuściznie ofiary imperializmu na pewno zdobędą wolność i wyzwolenie od tego międzynarodowego ustroju, którego ko-

zienie tkwią od wieków w niewolnictwie, wnojach i niesprawiedliwości... Żegnając Was, Drodzy Towarzysze, pragnę dać wyraz nadziei, że nadejdzie wkrótce dzień, kiedy Związek Radziecki powita w potężnych i wolnych Chinach swego przyjaciela i sojusznika, że w szlachetnej walce o wyzwolenie uciemięszonych narodów świata obaj sojusznicy kroczyć będą ramię przy ramieniu drogą wiodącą do zwycięstwa”.

Chińska Partia Komunistyczna potrafiła urzeczywistnić to gorące pragnienie Sun Jat-sena. Wódz komunistów chińskich i narodu chińskiego, Mao Tse-tung, nieustannie wysuwał zadanie stworzenia jednolitego, demokratycznego frontu Chin i Związku Radzieckiego, jako jedno z najważniejszych zadań, stojących przed narodem chińskim.

Już w roku 1939 Mao Tse-tung podkreślał, że pozycja Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej znacznie się wzmocniła i stwierdził, że „Związek Radziecki posiada możliwość udzielenia poparcia walce o pokój na całym świecie oraz udzielenia pomocy Chinom w ich walce wyzwolenieckiej... Powinniśmy zacieśnić stosunki ze Związkiem Radzieckim i stworzyć jednolity front dwóch wielkich narodów; będziemy

bowiem potrzebowali jeszcze znaczniejszej pomocy Związku Radzieckiego”.

W r. 1949, po odniesieniu przez naród chiński historycznego zwycięstwa ten wspólny front został stworzony. Stanowi on dziś potężną, niezłomną siłę.

Pod przewodnictwem swej partii komunistycznej naród chiński wypędził nikczemnych podlegaczy wojennych i stworzył republikę ludową. Jej powstanie ogromnie wzmocniło oboz bojowników o pokój i demokrację.

Ale zdradca Czang Kai-szek, który schronił się na wyspie Tajwan (Formoza), snuje nadal sieć intryg przeciwko Chinom

Występując przeciw antynarodowej kliece Czang Kai-szeka, przeciw okupowaniu przez Amerykanów wyspy Tajwan, dążąc do wyzwolenia całego terytorium chińskiego, — naród chiński walczy o trwały pokój, o wolność i postęp.

Amerkańscy handlarze śmierci i ich satelici z krajów zmarszalizowanych, uniemożliwiają przedstawicielom Chińskiej Republiki Ludowej udział w pracach ONZ. Kierując nimi obawa przed dalszym zwiększeniem się międzynarodowego znaczenia sił obozu pokoju i demokracji, które nastąpiłoby w wypadku, gdyby w ONZ — obok przedstawicieli Związku Radzieckiego — znaleźli się również przedstawiciele wolnych Chin.

Centralny Rząd Ludowy Chin po parł oświadczenie i protest Związku Radzieckiego przeciw bezprawmu zwalnianiu japońskich zbrodniarzy wojennych. Podobnie jak Związek Radziecki, rząd Chińskiej Republiki Ludowej domaga się zawarcia w jak najbliższym terminie traktatu pokojowego z Japonią, takiego traktatu, który zapewniłby Japonii rozwój demokratyczny, nie zaś przekształcił ją w narzędzie amerykańskiej agresji imperialistycznej. Dając wyraz swej solidarności ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi demokratycznymi siłami świata, swej wierności sprawie pokoju i demokracji ponad 100 milionów Chińczyków złożyło już podpisy pod Apellem Sztokholmskim.

Chińska Republika Ludowa niejednokrotnie wyrażała zdecydowany protest przeciw wtrągnięciu amerykańskich żołdaków na Koreę. Gniew i oburzenie narodu chińskiego, wywołane barbarzyństwem imperialistycznej agresji amerykańskiej na Korei i całej zbrodniczą polityką Waszyngtonu, znalazły wyraz w tysiącach rezolucji i przemówień. Wielomilionowy naród chiński wyraził też ostry protest przeciw interwencji i zbrodniom amerykańskim w Vietnamie. W końcu roku 1949 wódz narodu chińskiego, Mao Tse-tung, przybył do Moskwy. W wygłoszonym w Moskwie przemówieniu Mao Tse-tung oświadczył:

„Najważniejsze zadania chwili obecnej — to umocnienie światowego frontu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, walka przeciw podlegaczom wojennym, zacieśnienie dobrosąsiedzkich stosunków między dwoma wielkimi państwami — Chinami i Związkiem Radzieckim, oraz rozwinięcie przyjaźni łączącej narody chiński i radziecki”.

Braterska przyjaźń i współpraca narodów radzieckiego i chińskiego stanowi kamień węgielny frontu pokoju, rekwizytem jego niepokonanej mocy, gwarancję nowych wspaniałych sukcesów sił demokratycznych.

A. M.

## Literatura i sztuka Nowych Chin

Zwycięstwa chińskiej Armii Ludowej i rewolucyjne przemiany w kraju znalazły głęboki wyraz w dziedzinie literatury i sztuki nowych Chin. Artyści i pisarze chińscy prowadzą wielką kulturalno-oświatową ofensywę, budząc entuzjazm szerokich mas pracujących do walki z wrogiem, sławiąc rewolucyjne czyny patriotów chińskich i tłumacząc zadania, które stoją przed Armią Ludową i ludem. Wielkie znaczenie literatury i sztuki w dziele pełnego wyzwolenia politycznego i społecznego było i jest doceniane przez przywódców Chińskiej Republiki Ludowej. Rozwój literatury i sztuki zapewnia również osobista troska Wodza narodu chińskiego, Mao Tse-tunga, który sam jest wybitnym poetą i wielkim miłośnikiem muzyki. Zadania artysty i pisarza chińskiego nakreślił Mao Tse-tung w przemówieniu wygłoszonym na zjeździe pisarzy i artystów w Yenanie dn. 23 maja 1942 r.

...nowa kultura chińska — mówił wówczas Mao — jest kulturą ludu i mas, kroczących pod wodzą proletariatu do walki z kulturą imperia listów i feodatów. Wszyscy nasi artyści i pisarze muszą dotrzeć do robotników, chłopów i żołnierzy, dogo nie obecny etap rzeczywistej walki, poznać do głębi naukę Marksa i Lenina, zrozumieć rozwój społeczności ludzkiej i całym sercem oddać się sprawie robotników, chłopów i żołnierzy. Ot, jedyna droga, prowadząca do stworzenia prawdziwej sztuki i prawdziwej literatury — dla ludu”.

Mao Tse-tung stawia za wzór chińskiemu pisarzowi i artyście „twórczość pisarzy i artystów radzieckich. Wielkie osiągnięcia pisarzy i artystów chińskich dowodzą, jak cenne były w ich pracy wskazania Wielkiego Wodza ludu chińskiego. Stali się oni wiernymi towarzyszami rewolucyjnej walki ludu chińskiego i je-

go wysiłków nad przebudową życia nowych Chin. Przemówienie Mao Tse-tunga nadało twórczości pisarzy rewolucyjny kierunek i siłę. Rzekł: „Twórczość artystyczna i literacka Chin jest potwierdzeniem przewidywań Mao Tse-tunga. Literatura i sztuka nowych Chin rozrasta się „wszerz, w głąb i w wzniosłość”.

Przełomowym momentem w życiu kulturalnym Chin Ludowych był zjazd 600 działaczy literatury i sztuki. Zjazd wykazał ogromne zdobycze nowych Chin w dziedzinie literatury i sztuki i przyjął zasadę, że „nowa literatura i sztuka winny być narodowe w formie i socjalistyczne w treści. Na zjeździe utworzono ogólnochińskie związki pisarzy, dramaturgów, kompozytorów i plastyków. Związki te mają swoje czasopiśma: „Ludowa Literatura”, „Ludo wa Muzyka”, „Ludowy Teatr” i „Ludowa Sztuka”.

Pisarze i artyści nie tylko walczyli w szeregach Armii Ludowej, rozpalając w żołnierzach płomień walki o wyzwolenie spod jarzma imperialistycznej i feodalnej niewoli, ale z równym entuzjazmem stanęli do odbudowy swojej Ojczyzny na nowych zasadach.

Pisarze chińscy stworzyli wiele pięknych opowiadań i powieści o bohaterstwie żołnierzy Armii Ludowej. Do czołowych pozycji należy tu opowieść młodego pisarza Baj-Ju ja pt. „Trzej żołnierze” i Szao Tsi-Nani „Wszędzie czekają na nich miny”. Walka chłopów chińskiego o ziemię i walka kobiety o równouprawnienie była również tematem wielu powieści, z których najbardziej wybitne są: powieść „Wesele małego Er Cheja” — Czao Szu-Li, opisyująca walkę i zwycięstwo chłopów nad feodalizmem oraz „Pieśni Li-Ju-Caja” i „Przemiany w Lit-szuanie”. Powieść „Stońce nad rzeką San-gan” Din Linsa i „Burza, która przeżywa

my” Czo Li-Bo zajmują się zagadnieniami reformy rolnej. Pracę robotników nad odbudową kraju opisuje pisarka Tsao Min w powieści „Siła napędowa”.

Do najbardziej popularnych powieści należą utwory Czao Szu-Li, który opowiada o życiu prostych ludzi, o tym, jak tworzą się ich charaktery w nowych Chinach, jak przeobraża ją się oni w aktywnych i świadomych budowniczych swojego państwa. Można często spotkać w spokojnej wiosce i na ruchliwej ulicy wielkiego miasta grupki Chińczyków, o-taczających przypadkowych lektora lub narratorów, czytających lub recytujących utwory pisarzy chińskich. Ludzie uważnie słuchają prostego, namietnego opowiadania, jak prości chłopcy powstają na nogi, jak rozprostowują plecy, jak budzi się lud chiński do nowego życia. Chłop chiński żywo reaguje na wysłuchane opowiadania, interesując się co-raz to nowymi sukcesami swego państwa.

Poezja nowych Chin stała się orzechem rewolucyjnych zmagania ludu chińskiego, jej treścią jest wielka sprawa ludu. Wiersze poety Liu Tsi-na „Serce zwrócone ku Stalinowi”, napisane z okazji 70-lecia urodzin Stalina, są plomiennym hymnem na cześć Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu. W wierszach „Marsz ósmej armii” Czao Szu-Szu i „Strzeżcie się złodziei” — Tian Tsi-na wyrażają poeci do dalszej walki przeciwko imperialistycznym zbrodniom i walkę o wolność. Poematy „Życie żołnierzy” — Tien Tsi-na i „Wan-Gui i Li-Sian-Sian” Li-Tsi-opiewa ją twórcza praca ludu, który wywalczył wolność. Można w nich zaobserwować wybitny wpływ poezji Majakowskiego. Majakowski w poezji, podobnie jak Gorki w prozie, wywarł ogromny wpływ na literaturę Nowych Chin.

Teatr Ludowy Chin odróżnia się w treści i w formie od starego teatru symbolicznego. Po raz pierwszy w historii Chin wystąpili w nim prości ludzie — chłopcy, robotnicy, żołnierze jako autorowie sztuk, aktorzy i widzowie. Gruntowna przemiana stosunków społecznych i ostrza walka klasowa objęły również i teatr, który cieszył się niesłychanym powodzeniem. Często po przedstawieniu sztuki, napisanej przez chłopca, robotnika lub żołnierza, odbywają się dyskusje między autorem, aktorami i widzami na jej temat.

Liczne utwory sceniczne przedstawia wiają bohaterstwa walkę oddziałów Armii Ludowej, rewolucyjne przeobrażenia i gruntowne przemiany w sytuacji szerokiej mas pracujących. Do nich należą m. in.: „Rewolucyjna obrazki noworoczne” — Czu I, „Bohaterki Oddziału” — Lu Wenia, „Żołnierze Armii Ludowej” — Piu Czoua.

Ze sztuk plastycznych najbardziej rozwinęło się drzeworytnictwo. Jeden z najświetniejszych grafików chińskich — Li Hwa wykonał ponad tysiąc drzeworytów na tematy wojenne, służąc jednocześnie w Armii na froncie. Do najbardziej rewolucyjnych grafików należy Ku Yuan, który przedstawia w swych drzeworytach życie chłopów chińskich, nowe reformy i przemiany społeczne Chin.

Szybki i wszechstronny rozwój literatury Chin Ludowych odbywa się na bazie wielkiej aktywizacji politycznej milionowych mas pracujących. Słowa Mao Tse-tunga, rzucone na zjeździe w Yenanie w 1942 r. stają się dziś rzeczywistością. Pisarze i artyści chińscy, czerpiąc bowiem swe natchnienie z najcięższej łączności z ludem, z wielkich idei marksizmu-leninizmu i bogactw doświadczeń Związku Radzieckiego w dziedzinie kultury i sztuki.



Czou En-lai Premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

**Kronika m. Radomska**

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:**

- 10 — Straż Pożarna
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 13 — Powiatowa Komenda M.O.
- 27 — Szpital Powiatowy
- 51 — Miejski Komisarjat M.O.
- 163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“ Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12 czynna codziennie w godz. 9—16

# Nowe osiągnięcia

## racjonalizatorów w „Metalurgii“

Na ostatnim posiedzeniu komisji usprawnień w „Metalurgii“ rozpatrywano szereg wniosków racjonalizatorskich, które w poważnym stopniu przyczynią się do usprawnienia produkcji, do przyspieszenia cyklu produkcyjnego.

Między innymi rozpatrywany był wniosek Jana Podolskiego — pracownika oddziału konstrukcyjnego, który usprawnił obcinanie krawków. Komisja uznała pomysł za słuszny i postanowiła nagro-

dzić ob. Jana Podolskiego premią.

Rozpatrywano również projekt ob. Bronisława Sekowskiego tak że pracownika oddziału konstrukcyjnego. Wyżej wymieniony, pragnąc podwyższyć wydajność produkcji kablaków, które są używane przy masztach wysokiego napięcia, zastosował przyrząd, który okazał się bardzo praktyczny. Dzięki zastosowaniu tego przyrządu wydajność produkcji kablaków wzrosła o 54 sztuki dziennie. Komisja postanowiła przedstawić ob. Sekowskiego do premiowania.

Jan Wizowski pracownik oddziału gwoździarni postanowił usprawnić pakowanie skrzynek przy tzw. trzesarce. Pomysł ob. Wizowskiego zapobiega niszczeniu się maszyny.

Dawniej, proszek mydlny, który stosowano do przeciągania drutu mielony był w młynku i nie odpowiadał całkowicie stawianym wymaganiom, gdyż był gruboziarnisty i nie przylegał podczas przeciągania do drutu. Ob. Stefan Łęski i Józef Stachurski pracownicy oddziału druciarni postanowili usprawnić mielenie proszku mydlnego. W tym celu zastosowali oni bęben własnego pomysłu do mielenia proszku.

Do bębna ładuje się przesuszoną masę mydła w ilości 200 kg a następnie wprowadza się bęben w ruch obrotowy. Przez szybkie obracanie się bębna mydło rozdra-

bia się już po upływie 6 godzin. Poprzednio w ciągu 8 godzin używano 120 kg proszku mydlnego i zatrudniano 1 pracownika. Dzięki pomysłowi ob. Łęskiego i Stachurskiego czynność mielenia w poważnym stopniu przyspieszona, a ponadto mielony w bębnie proszek mydlny jest drobnoziarnisty i lepiej przylega do powierzchni drutu. Komisja postanowiła przedstawić obu pracownikom do premii.

Na ostatnim posiedzeniu komisji usprawnień rozpatrywano również szereg drobniejszych pomysłów racjonalizatorskich. Przyspieszą one w poważnym stopniu proces produkcji, przyczynią się do szybszej realizacji planów produkcyjnych w „Metalurgii“.

## W Radomsku powstał Zakład Lecznictwa Pracowniczego

W tych dniach wszystkie agendy Ubezpieczalni Społecznej z zakresu Lecznictwa przejął pełnomocnik Miałsterstwa Zdrowia dla spraw Lecznictwa Pracowniczego na miasto Radomsko i powiat radomszczański ob. dr. Władysław Wiziński.

Wszelkie inne działy byłej Ubezpieczalni objął Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział Obwodowy w Piotrkowie Trybunalskim, Ekspozy-

tura w Radomsku. Ekspozytura ta pełnić będzie czynności, związane z ustaleniem obowiązków ubezpieczenia, czynności z przyznawaniem świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia oraz wszelkie inne czynności związane z wypłacaniem rent i świadczeń. Ponadto wypłacane tu będą zasiłki pogrzebowe i wydawane wyprawki i przekazy na mleko dla dzieci.

## Zlikwidowane bolączki

Na łamach naszej gazety w rubryce „Miasto i jego bolączki“, umieszczamy korespondencje naszych czytelników, którzy wskazują na szereg istniejących niedociągnięć na terenie naszego miasta.

Ostatnio kilka omawianych przez nas bolączek zostało zlikwidowanych. Poruszyliśmy sprawę niewłaściwie przeprowadzonego remontu domu przy ul. Reymonta 33, gdzie pomimo naprawy dachu, woda przeciekała do

mieszkań lokatorów. Ostatnio remont został jeszcze raz przeprowadzony, tym razem gruntownie i woda już nie zacieka.

Omawiana przez nas była także sprawa naprawy studzien ulicznych przy ul. Brzezińskiej i ul. Reymonta. Studnia uliczna przy ul. Brzezińskiej została już naprawiona, a studnia przy ul. Reymonta naprawiona będzie w najbliższych dniach.

## Miejska Biblioteka w Radomsku cieszy się powodzeniem

W Bibliotece Miejskiej w Radomsku znajduje się około 4.500 tomów książek. Składają się na to dzieła naukowe, beletrystyka, dzieła z dziedziny marksizmu i leninizmu i książki z różnych dziedzin zachowywanych. W bibliotece znajdują się również miesięczniki, tygodniki krajowe i zagraniczne.

Jak nas informuje kierownictwo Biblioteki, młodzież, która liczenie korzysta ze zbiorów, czyta przeważnie pisma, periodyczne i beletrystykę. Na tomiaś starsi czytelnicy czytają najchętniej dzieła Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Dużym powodzeniem cieszą się również książki z dziedziny fachowej.

## Czytelnicy piszą

### Klienci „gorsi“ i „lepsi“

W ubiegłym tygodniu udaliśmy się do placówki masarskiej PSS przy ul. Reymonta obok Gospody nr 1. Poprosiliśmy sprzedawcę o ćwierć kilo skóry ze słoniny. Sprzedawca odpowiedział, że słoniny, niestety świeżej nie ma i że może sprzedać słoninę starszą. Za chwilę do tego sklepu jeszcze w mojej obecności weszła elegancka ubrana osoba, która otrzymała za bufetu świeżą słoninę.

Widocznie w sklepie rzeźniczym na ul. Reymonta obok Gospody nr 1 dzieli się klientów na dwie kategorie.

Kierownictwo PSS winno się tym sklepem bliżej zainteresować.

Stała czytelniczka B.

(Adres i nazwisko znane redakcji)

Prosimy kierownictwo PSS o wyjaśnienie powyższej sprawy.

# Przed Miesiącem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Koła TPPR uaktywniają pracę

Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w roku bieżącym odbywać się będzie w nieco późniejszym terminie niż w latach ubiegłych. Rozpocznie się w Rocznicę Rewolucji Październikowej, tj. 7 listopada i trwać będzie do 7 grudnia br. Aczkolwiek do rozpoczęcia tego „Miesiąca“ pozostało jeszcze sporo czasu to jednak w piotrkowskim Oddziale Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej czyni się już gorączkowe przygotowania do uroczystości. Choć o to, aby okres ten stał się momentem jeszcze bardziej zbliżającym naród nasz do bohaterów narodu ZSRR.

Dotychczasowe osiągnięcia Zarządu Powiatowego TPPR w Piotrkowie są bardzo poważne, dzięki czemu Oddział piotrkowski wysunął się pod względem ilości i aktywności członków na pierwsze miejsce w województwie łódzkim. Podsumowując dotychczasowe wyniki nie można pominąć milczącym wielkiej i sumiennej pracy aktyw TPPR i zespołu instrukcyjnego, dzięki którym w chwili obecnej Oddział nasz liczy ponad 16 tysięcy 500 członków, zorganizowanych w 221 kołach.

Na terenie miasta, we wszystkich fabrykach, zakładach przemysłowych, instytucjach handlowych i społecznych, oraz przy piotrkowskich szkołach średnich i podstawowych działa 98 kół TPPR o łącznej ilości 10.000 członków. Pozostałe zaś 123 koła, skupiające ponad 6.500 członków znajdują się w powiecie piotrkowskim. Z informacji otrzymanych w Zarządzie Powiatowym TPPR wynika, że chłopie koła znajdujące się w wielu wsiach i gromadach powiatu piotrkowskiego osłabiły ostatnio aktywność. Na fakt ten zwrócono uwagę w przygotowaniach do obchodu uroczystości w rocznicę Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i postanowiono wpłynąć na wzmocnienie pracy wśród kół wiejskich. Wiele uwagi poświęcono również

kolom z terenu miasta. Największe koło w naszym mieście, znajduje się przy hucie „Hortensja“ i liczące 1350 członków jeszcze do niedawna nie mogło poszczycić się żadnymi wynikami pracy. Organizacja fabryczna TPPR w „Hortensji“, nazywając rzeczy po imieniu po prostu spała, nie wykazując żadnej działalności. Ostatnio jednak w związku z przygotowaniem do uroczystości „Miesiąca“ zarząd tego koła na czele z przewodniczącym tow. Aleksandrem Rkielewem uaktywnił swą pracę. Regularnie są już opłacane składki członkowskie, regularnie odbywają się zebrania i widać du-

że ożywienie działalności koła. Gorzej nieco przedstawia się sytuacja w drugim z kół pod względem wielkości koła, istniejącym przy PKP. Praca tego koła TPPR wyraźnie kuleje. W przededniu zbliżającego się „Miesiąca“, kolejarze aktywniej będą musieli na tym odcinku zabrać się do roboty.

Pozostałe koła jak np. 760-osobo we przy hucie „Kara“ oraz 460-osobo przy Zakładach Drzewnych, mimo, że nie najaktywniejsze, wykazują się wynikami pracy. Do najbardziej czynnych kół TPPR w naszym mieście zaliczyć należy wyróżniające się od dawna dobrze i regularnie organizowane mi zebraniami i różnorakimi imprezami koła przy Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego, przy PSS „Praca“, PZGS-ie, Szpitalu Międzykomunalnym i przy Rzeźni. Koła szkolne wraz z początkiem roku szkolnego przystąpiły do pracy. Odbywają się w nich wybory nowych zarządów oraz trwają przygotowania do obchodu Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

## Młodzież szkolna pomaga przy kopaniu kartofli

Jak się dowiadujemy, grupa uczniów z klas licealnych Szkoły Handlowej w Radomsku postanowiła wyjechać do gromady Nieznaniec, pow. radomszczańskiego, gdzie pomoże mało rolnym chłopom przy kopaniu ziemniaków. Pobyt w Nieznaniecu trwać będzie 3 dni.

## 30 milionów złotych na rozbudowę Szpitala Powiatowego

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach Ministerstwo Zdrowia przydzieliło 30 milionów złotych na rozbudowę Szpitala Powiatowego w Radomsku. Kierownictwo Szpitala Powiatowego projektuje jeszcze w roku bieżącym wykończyć remont pawilonu B, uruchomić pralnię mechaniczną, wybudować studnię artezyjską, oraz wykończyć remont oddziału dziecięcego, gdzie umieszczonych będzie 40 łóżek.

Wiosną, roku przyszłego rozebrany zostanie stary budynek i połączy się budynki szpitalne nowozwiesione. Kierownictwo szpitala czyni starania o przydzielenie ordynatora oddziału — ginekologiczno-położniowego.

Poza tym kierownictwo nosi się z zamiarem przeszkolenia nowoprzyjętego personelu pomocniczego.

## ZMP-owcy na odbudowę Warszawy

ZMP-owcy Gimnazjum Ogólnokształcącego w Radomsku, pragnąc przyczynić się do odbudowy Warszawy, postanowili przepracować 4 godziny przy robotach niwelacyjnych w „Famegu“, a zarobek przeznaczyć na Fundusz Odbudowy Stolicy. Przy pracach niwelacyjnych pracowało 400 ZMP-owców przez 4 godziny. Uzyskana przy tym zarobek w sumie 4.000 złotych przekazany został na konto Odbudowy Stolicy.

W dniu dzisiejszym ZMP-owcy Gimnazjum Ogólnokształcącego pomagają w pracach rolnych w jednym z PGR-ów radomszczańskich. Zarobione pieniądze również prześlą na FOS.

## Szkolenie młodych zaufania

W dniu 26 ub. miesiąca nastąpiło w świetlicy zw. zawodowych przy ul. Kościuszki otwarcie międzybranżowego kursu szkoleniowego dla aktywu związkowego i młodych zaufania. Program kursu przewiduje zagadnienia polityczno-społeczne i kulturalno-oświatowe. Szkolenie trwać będzie 40 godzin. Na kurs przyjmowani są kandydaci ze wszystkich zakładów pracy. Wykłady odbywają się 3 razy w tygodniu od godziny 15 do godziny 17.

## Zakończono akcję nawożenia i uprawy łąk

Rejonowe kierownictwo robót melioracyjnych w Piotrkowie zakończyło już akcję nawożenia i uprawy łąk. Przeprowadzenie tej akcji możliwe było dzięki otrzymaniu poważnych kredytów państwowych. Znaczną ich część to kredyty bezwzględnie przydzielane przede wszystkim mało i średniorolnym chłopom.

O rozmiarze pomocy państwowej przeznaczanej na nawożenie i uprawę łąk w powiecie piotrkowskim świadczy przede wszystkim znaczny wzrost sum na ten cel przeznaczonych. W porównaniu z rokiem ubiegłym przy tego rocznej akcji nawożenia i uprawy zużyto o 75 procent więcej nawozów.

Do rejonowego kierownika robót wodno — melioracyjnych w Piotrkowie zwraca się coraz więcej chłopów z prośbą o objęcie ich gruntów akcją nawożenia i uprawy.

Jednocześnie nadchodzi doniesienia o wynikach przeprowadzonego czynu melioracyjnego. Dane te wskazują, że rejonowe kierownictwo robót wodno — melioracyjnych — obejmujące zakresem swojej działalności powiaty piotrkowski i radomszczański — zajęło czołowe miejsce w województwie łódzkim.

## Junacy uprzątnęli teren fabryczny

Po przeprowadzonym remoncie w Hucie Szkła Gospodarczego w Radomsku, junacy tamtejszego hufca SP postanowili teren fabryczny doprowadzić do porządku poza godzinami pracy. Zobowiązanie to podjęte zostało jako czyn pokojowy.

Pracę tę wykonało 45 junaków. Przy pracy wyróżnili się Ryszard Koperski, Stanisław Gwary i Ryszard Grzywacz. Dzięki wykonaniu zobowiązania, zaoszczędzono w Hucie Szkła Gospodarczego kilkanaście tysięcy złotych.

# 27 milionów złotych

## zebrali chłopie województwa łódzkiego na odbudowę Warszawy

Miesiąc Odbudowy Stolicy już się skończył. Można już dzisiaj dokonać podsumowania wyników tej akcji wśród chłopów województwa łódzkiego. Bilans jest do datni i dowodzi, jak głęboko w sercach chłopów mało i średniorolnych leży sprawa odbudowy zniszczonej przez hitlerowskich okupantów Warszawy.

Wielu chłopów i chłopek naszego województwa uczestniczyło w wycieczkach do Stolicy, organizowa-

nych przez Związek Samopomocy Chłopskiej w Łodzi. Przechodzili oni ulicami Warszawy i własnym oczem nie wierzyli. Bo obok gruzów, wyrosły jak grzyby po deszczu, nowe wielopiętrowe gmachy, powstawały i powstają nowe dzielnice mieszkaniowe. Patrzyli chłopie na ten wielki budowlany rozmach i pragnęli za wszelką cenę przylączyć się do budowniczych nowej Warszawy. Toteż udział chłopsstwa pracującego województwa łódzkiego w akcji zbiorkowej na rzecz odbudowy Stolicy, był w miesiącu wrześniu wielki.

Jeden z uczestników wycieczki do Warszawy Stanisław Gryś opowiada o swych wrażeniach w ten sposób. — Widzieliśmy wspaniałą pracę robotników. A już bardzo porwała nas praca młodzieży zrzeszonej w szeregach ZMP i SP. Wtęki jest zapał młodzieży odbudowującej Stolicę. Podziwialiśmy pracę brygad ZMP na Muranowie i w Marszałkowskiej. Dzielnicy Mieszkaniowej. Rozumieliśmy ich zapał, bo przecież budują oni Stolicę socjalistycznego państwa. I postanowiliśmy my też pomóc Warszawie przez zorganizowanie u nas na wsi Kola Odbudowy Stolicy i zbieranie stałych ofiar na SFOS.

Inny uczestnik wycieczki do Stolicy, ob. Antoni Słezak z Gielniowa pow. opoczyńskiego opowiadał po powrocie do swej wsi innym chłopom, jak to gielniowiaczy odgruzowywali Warszawę.

— To co zobaczyłem — opowiadał Słezak — przeszło moje i innych chłopów oczekiwania. No, po prostu nie wierzyliśmy, że Warszawa tak szybko się odbudowuje. A tu na własne oczy przekonaaliśmy się, że to prawda. Tempo budowy gmachów jest zawrotne. Kto był w Warszawie jednego tygodnia, a pojedzie drugiego, to nie może poznać Stolicy. A jaki zapał panuje wśród budujących robotników! Rozmawiałem z robotnikami Muranowa, a kiedy powiedzieli nam że odbudowując Warszawę walczą o pokój i socjalizm, zapał ich udzielił się nam. No i co powiecie... wzięliśmy udział w odgruzowywaniu Stolicy.

Naturalnie nie skończyło się tylko na odgruzowywaniu. Uczestnicy wycieczki po powrocie do Gielniowa założyli gromadzkie Koło Odbudowy Stolicy.

Podobnie jak chłopie z Gielniowa

powiatu opoczyńskiego, chłopie mało i średniorolni województwa łódzkiego pragną przylączyć się do budowniczych Warszawy. W ciągu września w województwie łódzkim założono 1735 gromadzkich kół Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Kola te w przeważającej większości współzawodniczą ze sobą w zakresie organizowania imprez dochodowych, a więc zawodów sportowych, zabaw, występów artystycznych itp., z których dochód przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

Bilans zbiórki na odbudowę Warszawy na wsi jest pokaźny. Chłopi województwa łódzkiego zebrali ogółem 27 milionów złotych. Na czoło w akcji zbiorkowej wysunęły się w powiecie łaskim wsie Wodzierady, Szczerców, Dobroń oraz Widzew, a poza tym gromady powiatu piotrkowskiego i koniec kiego. Ale akcja zbiorkowa na rzecz odbudowy Stolicy nie ogranicza się do jednego miesiąca. Chłopi w dalszym ciągu zbierać będą ofiary i datki pieniężne na odbudowę Stolicy wiedząc, że przyczyniają się tym samym do budowy pokoju i socjalizmu.

Tasz.

## Coraz mniej analfabetów

Ostatnia Rada Zakładowa w Hucie Szkła Gospodarczego w porozumieniu z Powiatową Radą Związków Zawodowych, uruchomiła kurs dla analfabetów i półanalfabetów. Szkolenie prowadzi kierownik świetlicy ob. Henryk Żelazny. Wykłady odbywają się 4 razy w tygodniu w lokalu świetlicowym.

## Ze sportu Dzisiejsze rozgrywki piłkarskie

W dniu dzisiejszym o godzinie 14 na boisku „Metalurgii“ odbędą się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy A Łódzkiego Okręgu. Spotkają się „Stal“ radomszczańska i „Włókniarz“ z Bełchatowa. Rozgrywki za podawają się niezwykle ciekawie.

Niezależnie od rozgrywek piłkarskich na boisku „Metalurgii“ odbędą się w dniu dzisiejszym zawody lekkoatletyczne, w których udział wezmą zawodnicy kół sportowych z terenu naszego miasta.

## Dopuszczone do użytku podręczniki szkolne z roku 1949

W związku z przeprowadzaniem akcji zaopatrzenia szkół w podręczniki, Ministerstwo Oświaty przypomina, że niniejsze podręczniki z ubiegłego roku szkolnego zostały dopuszczone do użytku w bież. roku szkolnym.

- Klasa I. Falski — Elementarz (wyd. 1949 r.). Rusiecki, Zarzecki, Chwialkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.).
- Klasa II. Rusiecki, Zarzecki, Chwialkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.). Przeworska J. — Życie ludzi w dawnych wiekach (wyd. 1949 r.). Gąsiorowska Z. — Poznajemy zwierzęta i rośliny (wyd. 1949 roku).
- Klasa IV. Rusiecki, Zarzecki, Chwialkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.). Bohuszewicz, Gąsiorowska Z., Wojciechowska — Biologia (wyd. 1949 r.).
- Klasa V. Czistiakow — Uczeńnik ruskawo języka

(używać można i na VI kl.). Krzywicka, Smółka, Helsztyński, Prejbiś — Nauka angielskiego, cz. I (wyd. 1949 r.). Miszulin — Historia starożytna (wyd. 1949 r.). Cieśluk — Fizyka i chemia (wyd. 1949 r.). Bąkowski — Fizyka i chemia

(wyd. 1949 r.). Ziemecki i Dmochowski — pierwsze wiadomości z fizyki i chemii (wyd. 1949 r.). Rusiecki, Zarzecki, Chwialkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.). Klasa VI. Feliksiak i Michajłow — Zoologia dla kl. VI (wyd. 1949 r.), można używać w kl. VIII. Fotyma, Ścisłowski — Fizyka (wyd. 1949 r.). Kulczycki, Straszewicz — Geometria (wyd. 1949 r.).

## Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta „Sztandar Młodych“

# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka w dn. 1 października 1930 r.

#### RAJD AWIONETEK

W dniu wczorajszym rozpoczął się okólny lot awionetek. Jak dotąd prowadzi awionetki Grzeszczyka i Żwirki.

#### APATIA PRZEDWYBORCZA

Gazety stwierdzają, że w komisjach obwodowych panują absolutne pustki. Ludność przejawia kompletny brak zainteresowania dla sprawy wyborów, o których z góry wiadomo, że będą sfałszowane. Jak dotąd nikt nie zjawiał się w komisjach celem sprawdzenia list wyborczych.

#### ŚNIEGI I MROZY W POLSCE

W dniu wczorajszym spadł śnieg w Zakopanem i na Wileńszczyźnie. W górach zanotowano kilkustopniowy mroz.

#### TOMASZÓW ZBANKRUTOWALI

W dniu wczorajszym, stosownie do zapowiedzi — urzędnicy zarządu miejskiego w Tomaszowie otrzymali zawiadomienia, że magistrat nie posiada pieniędzy na wypłatę pensji.

#### TRZEBA SIĘ OBYĆ BEZ NAUCZYCIELI

W związku z znacznym zwiększeniem się liczby dziatwy szkolnej kur-

atorium okręgu łódzkiego wystąpiło do Ministerstwa Oświaty o przyznanie szeregu nowych etatów nauczycielskich.

W dniu wczorajszym nadeszło z Warszawy pismo zawiadamiające, że państwo nie posiada pieniędzy na załatwienie nowych sił nauczycielskich. Ta ilość nauczycieli, która jest obecnie — „musi” — wystarczyć. „Głos Poranny” podaje, że nauczyciele uczą w klasie po 50 i więcej dzieci.

#### POWSTANIE W MAROKKU

We francuskim Marokku wybuchło powstanie tubylców. Gubernator francuski wysłał na tereny objęte powstaniem silne eskadry samolotów, które pacyfikują tereny zagrożone za pomocą bomb zapalających i burzących. Cały szereg wsi zrównano z ziemią.

#### W USA PODWYŻKA DLA ...KATÓW

Władze sądowe w USA postanowiły uwzględnić postulaty katów amerykańskich, wykonujących wyroki śmierci za pomocą prądu elektrycznego. Obecnie za każdego delikwenta — kat pobierać będzie 150 dolarów.

### Ze sportu

## Na marginesie narady roboczej Okręgowego Związku Lekkoatletycznego



Rekomia poprawy wyników w dotychczasowej pracy wszystkich ogniw organizacyjnych naszego sportu i kultury fizycznej jest zmianą na dotychczasowy styl pracy. Opiarać się ona dziś powinna na całym kolektywie i co pewien czas poddawana winna być samokrytycznej i krytycznej ocenie, aby poprzez wykrycie błędów i wyznaczenie sposobów ich usunięcia osiągać jeszcze lepsze wyniki w pracy.

Ten nowy styl pracy, o który wiać walczymy, przyjmuje się już wreszcie w naszych związkach okręgowych.

Na dobrej drodze ku temu znajduje się w chwili obecnej Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, który onegdaj zorganizował publiczną konferencję nazwaną naradą roboczą. Na naradzie poruszono liczne bolączki łódzkiej lekkoatletyki i szukano dróg do ich usunięcia.

Sukcesem narady było, że obok przedstawicieli naszych władz, Partii, przedstawicieli zrzeszeń sportowych i klubów zgromadziła ona również wielu czynnych zawodników, których wypowiedzi dotyczące strony czysto sportowej były nie mniej cenne od wypowiedzi dotyczących spraw organizacyjnych.

Drugim sukcesem narady było, że dyskusja, jaka wywiązała się po referatach toczyła się istotnie wokół usunięcia dotychczasowych niedociągów w pracy tego Związku i podniesienia tej dyscypliny sportu w Łodzi na wyższy jeszcze poziom.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że lekkoatletyka łódzka już w roku zeszłym ruszyła z martwego punktu i że w tym sezonie ma do zanotowania wiele osiągnięć, ale były i niedociągnięcia.

A więc przede wszystkim, w niedostatecznej jeszcze mierze okazywano pomoc młodzieży szkolnej, nie wpływano w odpowiedni sposób na

zmianę nieprzychylnego niekiedy stosunkowania się do lekkoatletyki niektórych dyrektorów i profesorów, nie potrafiono wreszcie zapewnić Łodzi odpowiedni sprzęt techniczny (posiadamy np. tylko... 4 plotki i 2 tyczki), ani instruktorów.

Te braki wptywały oczywiście hamująco i nie pozwoliły na osiągnięcie lepszych wyników. Sądymy jednak, że Zarząd ŁOZLA, który nie ponosi za niektóre z tych braków winy, postara się obecnie o to, aby przynajmniej te najważniejsze niedociągnięcia usunąć jak najszybciej.

Czym się ma kierować w dalszej swej pracy ŁOZLA? Na to pytanie dał sobie on sam odpowiedź i to bardzo trafną:

Przed wszystkim musi zająć się sprawą wychowywania nowych kadr, dalej, musi podjąć systematycznie pracę w naszych kołach sportowych, zmocnić działalność kulturalno-oświatową wśród swych członków i wreszcie prowadzić walkę o sportowe zachowanie się na boisku

i wychowanie nowego typu sportowca, świadomego celów i zadań sportu oraz kultury fizycznej w Polsce Ludowej.

Od siebie jednak dodamy jeszcze jedno. Kochany ŁOZLA — zdyscyplinuj wreszcie naprawdę swych sędziów i zawodników. O to Cię wszyscy bardzo prosimy! (kr.)

### N. Makarcew

## Koło Sportowe przy zakładzie pracy

W ramach Biblioteki Sportowej GKPF wydany został przez Prasę Wojskową doskonały podręcznik N. Makarcewa o pracy Kół Sportowych przy zakładach pracy. Jest to tłumaczenie z języka rosyjskiego poprzedzone przedmową sekretarza GKPF, H. Szemburga. Podręcznik stanowi wartościową pozycję w naszej literaturze sportowej. Wartościową i potrzebną w okresie powię-

### Maraton Wolności w Koszycach

Pod koniec października odbędzie się w Koszycach doroczny Maraton Wolności. Tegoroczne zawody są już bileusowe, XX z rzędu.

Do udziału w zawodach zaproszono na wielu maratończyków z zagranicy m. in. Węgry Galambos — 4-krotnego zwycięzcę w biegu oraz je go rodaków Kiraly'ego i Zelenika.

Napłynęły już pierwsze zgłoszenia na wyścig. Norwegia zgłosiła Systag, który zdobył tegoroczne mistrzostwo Norwegii — 2:34:20. Udział swój zgłosił także zawodnik szwajcarscy. Przybyć ma również trzech maratończyków fińskich.

kszenia się z dnia na dzień naszych kół sportowych.

Książka Makarcewa dla naszego rozwijającego się ruchu sportowego na zakładach pracy stanowi przewoźny i poradnik. Wzmieść i przy stepnej formie autor podaje masę praktycznych rad i wskazówek, które prace w kole sportowym stawia ją na odpowiedniej płaszczyźnie od pierwszych dni jego istnienia. Makarcew, pedagog i doświadczony działacz kultury fizycznej, uczy w każdym rozdziale swej książki jak mobilizować młodzież i starszych do pracy w kole sportowym. Uczy też, jak montować pracę w drużynach i sekcjach sportowych, jakie postawić zadania przed poszczegól- nymi Komisjami (SPO, Sędziowskiej, Opiekli Lekarskiej, Redakcyjnej, Gospodarczej i innych).

Zagadnienie pracy wychowawczej zostało w omawianym podręczniku bardzo obszernie i bardzo praktycznie potraktowane. Takie sprawy, jak: socjalistyczne współzawodnictwo między członkami Koła Sportowego, udział sportowców w życiu politycznym, ich stosunek do pracy produkcyjnej na zakładzie pracy, traktowanie sprzętu sportowego jako socjalistycznej własności, dyscyplina i karność, pochwały i nagany i cały szereg innych, oto zagadnienia, których autor poświęca wiele uwagi. Takie sprawy, jak planowanie całorocznej pracy Koła Sportowego, układanie budżetu, prowadzenie ksiąg finansowych, składek członkowskich, sprzętu i przyborów, układanie kalendarzyka imprez Koła itd., nie były w naszych kołach, a nawet klubach zupełnie dotąd prowadzone.

Podręcznik Makarcewa, powinien znaleźć się w ręku każdego działacza kultury fizycznej, każdego instruktora i na półkach każdej biblioteki koła, klubu czy Ludowego

### Gry pokazowe na kortach w Parku Poniatowskiego

Z okazji inauguracji akademickiego roku szkolnego w poniedziałek dn. 2.X. łódzki AZS organizuje w Parku Poniatowskiego pokazowe gry tenisowe w których grać będą: Hebda z mistrzem Łodzi Borowczakiem, oraz czołowe rakiety AZS-u z Zabięga, Urbańskim i Calińskim na czele.

W programie gry połączycie i jed na podwórku. Początek o godz. 15. Wstęp bezpłatny.

### Ze sportu akademickiego

W związku z inauguracją roku akademickiego Z.U. AZS przy Politechnice Łódzkiej organizuje mecz w piłkę siatkową między mistrzem Polski szkół średnich, a mistrzem Łodzi AZS Łódź. Spotkanie odbędzie się w dniu 2.10 br. o godz. 14.30 na boisku Politechniki Łódzkiej, ul. Gdańska 155.

Drużyny wystąpią w następujących składach: M.K.S. Sobociński, Szor, Szewczyk, Kabziński, Rogo, Kaczmarek, Kociolek.

A.Z.S. Frontczak, Borucz, Radomski, Szyrowski, Rutkowski, Skowroński, Cywiński.

**GŁOS**

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennek	219-42
Dział sztuki	223-23
Dział muzyki	224-21
Dział młodzieżowy i sportowy	224-21
wewn. 1111	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21
wewn. 9	
Redakcja nocna	175-51

Kolportaż:

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 22-22

Administracja: 220-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca BSW „Prasa”

Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 66, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 15, tel. 208-42

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. nr. VII-3832.

## TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY** (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) O godz. 19.30 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA** (ul. Jaracza 27) Dn. 1.X.50 r. (niedziela) — godz. 15 i 19.15 „Sprawa Pawła Eszterera” A. Gergely, Znizki ważne.

Dn. 2.X.50 r. (poniedziałek) — godz. 19.15 wieców na odbudowę Warszawy pt. „Radością i pieśnią budujemy Warszawę”.

**TEATR „ARLEKIN”** Do dnia 12 października 1950 r., teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztuką pt. „Złota rybka” i „Wesoła maskarada”.

**TEATR „PINOIO”** Teatr nieczynny — wyjazd zespołu na D. Śląsk.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY** (ul. Obronców Stalingradu 21 tel. 150-86) Dziś o godz. 15.30 i 19.15 ostatnie dwa przedstawienia komedii A. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

**TEATR ZIMOWY „OSA”** (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Niedziela, dn. 1. X. 50 r., godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie” czyli „Wodewil warszawski” Gozdawy i Stepnia.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”** Niedziela, dn. 1.X.50 r., godz. 19.15. Ostatnie dni! „Córka pani Angott” Znizki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI** (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Niedziela, dn. 1 października br. godz. 19.30 „Rodzina Blahk”, dramatyzacja i reżyseria Jakuba Rotbauma.

## KINA

**ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)** „Urwis Gawroche” dod. „Jedna z wielu”, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 12. (Dla dzieci powyżej lat 8).

**BAJKA (Franciszkańska 31)** „Piotr I” II seria, dod. „125 lat Teatru Małego w Moskwie”, godz. 15, 17.30, 20. (Dla młodz. doz. powyżej lat 12).

**BAŁTYK (Narutowicza 20)** „Orzeł Kaukazu”, II seria, dod. „Wielki Budowniczy Matwiej Koza kow”, godz. 14, 16, 18, 20, por. 11.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12).

**GDYNIA (Daszyńskiego 2)** „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr. 37” (Kronika Nr. 40-50, „Pierwszy czym młodzieży bałgarskiej”, „W północnej Korei”, godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

**HEŁ (Legionów 2)** — Kino nie czynne z powodu remontu.

**MUZA (Pabianicka 178)** „Miloczenie jest złotem”, dod. „Wietrzeń skał”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.

(Dla młodzieży niedozwolony).

**POLONIA (Piotrkowska 67)** — „Pragnienie”, dod. „W kraju socjalizmu”, godz. 15, 17, 19, 21, poranek godz. 11.

(Dla młodzieży powyżej lat 14).

**PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)** „Jan Rohacz z Dube”, dod. „Przebieg sportowy Nr. 3-50”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.

(Dla młodzieży powyżej lat 14).

**REKORD (Rzgowska 2)** „Maskarada”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 16, 18, 20.

(Dla młodz. powyżej lat 12).

**ROBOTNIK (Kilińskiego 178)** „Pan Prokuk i S-ka” (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16, 18, 20.

(Dla dzieci powyżej lat 7).

**ROMA (Rzgowska 84)** „Stiepan Razin” dod. „Z przeszłości ziemi”, godz. 15, 17.30, 20, poranek godz. 11. (Dla młodz. pow. lat 12)

**STYLÓWY (Kilińskiego 128)** „Dwaj panowie F” dod. „Pieśń wiosny”, godz. 16, 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**WISŁA (Daszyńskiego 1)** „Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chozezmu”, godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, poranek 10.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**WŁOKNIARZ (Próchnika 16)** „Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „W kraju socjalizmu”, godz. 14, 16, 18.30, 20.30, poranek godz. 11. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

**WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)** „Dziewczyna ze Słowacji”, dod. „Świat Młodych” Nr. 12, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11. (Dla dzieci powyżej lat 10).

**ZACHĘTA (Zgierska 26)** „Dwie Brygady”, dod. „Korea”, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11. (Dla dzieci powyżej lat 7).

### Co usłyszymy przez radio

Program na niedzielę 1 października 1950 r.

6.50 Początek audycji. 7.00 Muzai-ka muzyczna. 8.00 Dziennik. 8.15 Polska pieśń masowa. 8.20 Melodie operetkowe. 8.50 Audycja SKKK. 9.00 Koncert organowy. 9.30 Proza rozrywkowa. 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa”. 10.00 Przegląd prasy społ. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 „Poezja i muzyka”. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 11.25 (Ł) Koncert żyweń. 11.45 Skrzynka Wszechniczej Radiowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 13.00 „Historia ruchu robotniczego”. 13.15 (Ł) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”. 13.25 (Ł) W ramach aud. „Ludzie naszych fabryk i wsi” — „Wspomnienia racjonalizatora” 13.45 (Ł) „Trybuna ra-

## Malaje terenem walki narodowo-wyzwoleńczej

W ostatnich dniach sierpnia agencja Reutersa opublikowała oficjalnie dane o stratach wojsk angielskich na Malajach, licząc od chwili rozpoczęcia wojny w czerwcu 1948 roku. Podane w komunikacie liczby świadczą, że straty Anglików na Malajach wielokrotnie przekraczają straty malajskiej armii ludowej, a ich rozmiary dowodzą jasno, że na Malajach toczy się prawdziwa wojna.

Imperialiści angielscy dość długo czynili wysiłki, by przekonać świat, że na Malajach prowadzi się jedynie „akcję policyjną” przeciwko „garście terrorystów”. Dziś nie mają już odwagi powtarzać tych bezsensownych wymysłów. „To jest wojna” — zmuszony był przyznać w dniu 8 czerwca br. angielski minister kolonii, Griffith. Należało dodać, że jest to wojna agresywna, kolonialna.

Malaje — to kraj ogromnych bogactw naturalnych. Dostarczają one ponad 40 proc. światowej produkcji kauczuku oraz znaczną część światowej produkcji cyny. Malaje stanowią dla Anglii jedno z najważniejszych źródeł dolarów, ponieważ głównym importem cyny i kauczuku są Stany Zjednoczone. Tak np. tylko w pierwszej połowie br. wywieziono do USA kauczuku i cyny za 121 milionów dolarów.

Labourystowskie pachołkowie angielskiego imperializmu usiłują zamaskować istotny charakter woj-

ny frazesami o „obronie demokracji” i o „zachodniej cywilizacji”. Ale wielcy monopolisci, prawdziwi gospodarze malajskich kopali i plantacji kauczukowych, nie troszczą się w najmniejszym nawet stopniu o zachowanie pozorów. Pełną szczerą wypowiedź, które całkowicie odsłaniają właściwe podłoże wojny na Malajach. Dziennik angielski „Great Britain and East”, wyrażając poglądy właścicieli plantacji kauczukowych, pisze: „W związku z niedawną zwyżką cen kauczuku, perspektywy gospodarcze Wyp Malajskich są nader pomyślne.

Plantatorzy mogą dziś uzyskać bardzo solidny dochód”. Bajeczne zyski angielskich monopolistów — oto powód, dla którego przelewa się krew na Malajach.

Naród malajski, wbrew oczekiwaniom imperialistycznych rekinów, wykazuje żelazną wytrwałość. Rozpętając w cz wcu 1948 roku grabieżczą wojnę na Malajach, kolonizatorzy angielscy liczyli, że uda im się za jednym zamachem zlikwidować ruch narodowo-wyzwoleńczy. Jednakowoż malajska armia ludowa unicestwiła układane w Londynie plany kolonialnej „wojny błyskawicznej”.

Według informacji „Sunday Times” na Malaje rzucono armię, liczącą łącznie 130 tys. lud i wyposażoną w samoloty, działa artylerii i czołgi. Ale armia ta okazała się

bezsilna w obliczu zdecydowanego działania narodu malajskiego do wolności.

Ruch partyzancki na Malajach stale się rozszerza. Mówią o tym nawet oficjalne dane angielskie: w styczniu br. partyzanci dokonali 145 operacji bojowych, w lutym — 225, w marcu — 290, w kwietniu — 380, a w maju aż 509. Malajski korespondent „Times’a” stwierdza, że partyzanci „znacznie ulepszyli swą technikę operacji bojowych”.

Wysiłki kolonizatorów angielskich, by zmusić samych Malajczyków do walki bratobójczej, walki z partyzantami, poniosły fiasko. Dowództwo wojsk angielskich na Malajach, w raporcie opublikowanym w lipcu br., przyznało się do pełnego niepowodzenia kampanii werbunkowej. Od roku 1947 zdolano zwerbować spośród ludności tubylczej zaledwie 3 tys. żołnierzy, przy czym tylko 112 osób zdecydowało się na przedłużenie ich służby w armii.

Labourystowscy „pionierzy cywilizacji zachodniej” wprowadzili na Malajach reżim policyjny. Zakazana jest działalność wszelkich demokratycznych organizacji społecznych. Partia komunistyczna została zdelegalizowana. Niedawno wydano rozporządzenie, na mocy którego za jakąkolwiek krytyczną wypowiedź w sprawie współdziałania Anglii w agresji amerykańskiej na Korei, gazety będą natychmiast konfiskowane, a ich wydawcy, właści-

ciele drukarni i kolporterzy zostaną uwięzieni. W lipcu wyszła ustawa o „stanie nadzwyczajnym”, przewidująca karę śmierci za udzielenie pomocy partyzantom.

Wszystkie te zarządzenia pogłębiają jedynie nienawiść narodu malajskiego do swoich ciemiężców. Naród Malajów zdecydowany jest doprowadzić do końca wyzwoleńcza walkę, wypędzić z kraju kolonizatorów angielskich i stworzyć ludową republikę malajską. Nawet angielskie gazety burżuazyjne przyznają, że Anglii dalsi są dziś od zwycięstwa, niż w chwili rozpętania tej bandyckiej wojny.

Przerażeni rozmachem ruchu wyzwoleńczego, kolonizatorzy angielscy szukają pomocy u imperialistów amerykańskich. Magnaci z Wall Street od dawna już łakomym wzrokiem patrzą na Malaje, które nie są już zarówno swymi bogactwami, jak i położeniem strategicznym. W lipcu odwiedziła Malaje amerykańska misja wojskowo-gospodarcza, z Johnem Mulby na czele; misja ta prowadziła z władzami angielskimi rozmowy o rozmiarach i charakterze amerykańskiej pomocy wojskowej.

Jednakowoż żadna pomoc imperializmu amerykańskiego nie ocali kolonizatorów angielskich przed nieuniknioną klęską. Naród malajski wywalczy wolność. W swej sprawiedliwej walce ma on za sobą całą postępującą ludzkość.